

17 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w naszym kraju ministra handlu zagranicznego i rozwoju współpracy Belgii — Michela Toussainta.

W toku rozmowy poruszono niektóre zagadnienia polsko-belgijskich stosunków gospodarczych i handlowych, podkreślając pomyślny ich rozwój w ostatnich kilku latach.

Rozszerzenie polsko-belgijskiej współpracy

17 bm. odbyły się w Warszawie rozmowy polsko-belgijskie między gospodarcze, którym przewodniczyli: ze strony polskiej minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski, a ze strony belgijskiej minister handlu zagranicznego i rozwoju współpracy Michel Toussaint.

W toku rozmów, które upływały w rzeczowej atmosferze, ministrowie dokonali przeglądu rozwoju polsko-belgijskich stosunków gospodarczych i handlowych w świetle uzgodnień dokonanych podczas wizyty I sekretarza KC PZPR E. Gierka w Belgii w 1973 roku oraz tegorocznej wizyty w Polsce premiera Belgii Leo Tindemana.

Rozmowy ministrów J. Olszewskiego i M. Toussainta zakończyły się 17 bm. uroczystą wymianą dokumentów, w których rządy Polski i Belgii, kierując się pragnieniem umocnienia i rozszerzenia więzów gospodarczych, potwierdzają zawarte wieloletnie porozumienia i kontraktów w dziedzinie surowców i wyrobów hutniczych, jak również umów finansowych. (PAP)

Dzisiaj posiedzenie Sejmu PRL

18 bm. Sejm PRL zbiera się na dwudniowe posiedzenie plenarne, którego głównym tematem są projekty przyszłorocznego planu i budżetu. Ich sprawozdawcą generalnym jest pos. Józef Pińkowski.

Debatę budżetową, w której do dyskusji zapisało się 17 posłów, poprzedzi wystąpienie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — wicepremiera Tadeusza Wrzaszczyka. Projekt sejmowej uchwały o narodowym planie społeczno-gospodarczego rozwoju na 1976 rok przewiduje kontynuowanie wytyczonej przez partię polityki, łączącej rozwój ekonomiczny z dalszą poprawą warunków życia społeczeństwa, podkreśla konieczność poprawy jakości pracy we wszystkich dziedzinach.

Oczekuje się, że w toku debaty budżetowej przedstawi on będzie z trybuny sejmowej stanowisko rządu w węższych sprawach rozwoju kraju w roku przyszłym — pierwszym roku 5-lecia 1976—1980.

Obrady w Brukseli

Zadania dla postępowych sił społecznych

W Brukseli rozpoczęły się 17 bm. obrady Międzynarodowego Sekretariatu Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z udziałem sekretarzy komitetów narodowych, reprezentujących niemal wszystkie kraje europejskie. Polskę reprezentuje sekretarz Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Ryszard Tyrluk.

Celem posiedzenia jest wytyczenie konkretnych zadań dla postępowych sił społecznych, które niezależnie od różnic politycznych i ideologicznych opowiadają się za konsekwentną realizacją postanowień zawartych w końcowym dokumencie KBWE w Helsinkach.

Przedstawiciel Polski potwierdził w swym wystąpieniu wielkie zainteresowanie naszego kraju współpracą między narodowych sił społecznych w działaniu mającym na celu wprowadzenie w życie postanowień konferencji 35 państw w stolicy Finlandii. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 18 grudnia 1975
Nr 281 (9864)
Wyd. A Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945

ZWIĘKSZENIE ŚWIADCZEŃ DLA KOMBATANTÓW I WIĘZNIÓW OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH ▲ POPRAWA W GOSPODAROWANIU ZASOBAMI PRACY ▲ ZMIANY W ZASADACH NAGRADZANIA ▲ TERMINY 12 DNI WOLNYCH OD PRACY W 1976 ROKU ▲ DOSTAWY TABORU KOLEJOWEGO I SAMOCHODOWEGO ▲ UTWORZENIE NOWYCH ZJEDNOCZEŃ

Decyzje Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 17 grudnia br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym zatwierdzono projekty kilku aktów wykonawczych do ustawy sejmowej z 23 października br. o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych.

W dokumentach tych zostały określone w sposób szczegółowy zasady tworzenia i zarządzania państwowym funduszem kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych, warunki uzasadniające wyjątkowe przyznawanie i podwyższanie emerytur i rent dla środowiska kombatancckiego, a także wysokość tych emerytur i rent oraz przysługujących do nich dodatków i innych świadczeń. Jeden z aktów wykonawczych dotyczy spraw związanych z realizacją programu rozbudowy w latach 1976—1980 bazy sanatoryjno-leczniczej dla kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych. Podejmując te decyzje rząd podkreślił stałą troskę władz politycznych i państwowych o środowisko kombatancckie, o dal-

szą wydatną poprawę jego warunków socjalno-bytowych.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono — po uzgodnieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych — przedsięwzięcia zapewniające uzyskanie w roku przyszłym poprawy w gospodarowaniu zasobami pracy, w sytuacji zwiększającego się deficytu siły roboczej, a także zapewnienia odpowiednich warunków do zachowania prawidłowych relacji między wzrostem wydajności pracy, a stopniem jej opłacenia. Przedsięwzięcia te będą sprzyjać wzrostowi wydajności pracy, który — zgodnie z postanowieniami VII Zjazdu PZPR — powinien być ważnym czynnikiem wzrostu produkcji. Działania w tej dziedzinie powinny być ujęte w programach i harmonogramach przedsiębiorstw przemysłowych i budowlano-montażowych oraz rozpatrzone na posiedzeniach konferencji samorządu robotniczego.

Prezydium Rządu — po porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych — wprowadziło zmiany do zasad nagradzania za prawidłową i terminową realizację inwestycji. Chodzi m. in. o stworzenie preferencji dla inwestycji modernizacyjnych, udoskonalenie pod-

staw do ustalania funduszu nagród oraz zasad jego podziału. Zmiany te przyczynią się do zwiększenia efektywności działania zalet na rzecz przedterminowego oraz prawidłowego wykonywania inwestycji, a tym samym wpłyną dodatnio na przebieg procesów inwestycyjnych w nadchodzącym roku.

Ustalono terminy 12 dni wolnych od pracy w roku 1976, utrzymując tę samą ich ilość, a także zasady i warunki jak w roku 1975. Dni wolne od pracy przewidziano na: 10 stycznia, 7 lutego, 6 marca, 3 kwietnia, 8 maja, 5 czerwca, 3 lipca, 7 sierpnia, 4 września, 2 października, 13 listopada i 4 grudnia.

Na posiedzeniu dokonano zmian w organizacji uspołecznionej drobnej wytwórczości. Mają one na celu osiągnięcie poprawy świadczonych usług i produkcji dla potrzeb rynku.

Prezydium Rządu podjęło także decyzje zwiększające do stawy taboru kolejowego i samochodowego oraz maszyn i sprzętu budowlanego dla resortu komunikacji. Potrzeby gospodarki w dziedzinie transportu wymagają bowiem zarówno dalszego powiększenia potencjału przewozowego PKP i PKS, jak również lepszego wyposażenia technicznego przedsiębiorstw robót kolejowych i drogowych, co pozwoli na przyśpieszenie prac modernizacyjnych i elektryfikacyjnych na

Dokończenie na str. 2

Do końca roku — 14 dni

Produkcja będzie wykonana

Większa dyscyplina, lepsze wykorzystanie czasu stały się ostatnio widoczne w zakładach pracy. Swoją postawą założy starają się wyrazić poparcie dla programu partii, uchwałodanego na VII Zjeździe. Do końca roku pozostało w kalendarzu 14 dni, ale tylko 9 dni roboczych. Trzeba, aby osiągnąć w tym krótkim czasie jak najwięcej.

Nasz największy damski krajowiec — „Modena” — odchodzący rok 1975 określa jako wyjątkowo trudny i pracowity. Trudny, ponieważ niemało kłopotu sprawiła realizacja planów eksportowych. Przyczyną była niewłaściwa jakość otrzymanych od producenta tkanin, kwestionowana przez odbiorców odzieży. Pracownicy — bo zadania realizowano w „Modenie” przy zatrudnieniu zmniejszonym w stosunku do planowanego o około 150 osób. Załoga nadrobiła to zwiększoną wydajnością pracy, wykonując ponadto zobowiązania, dotyczące dodatkowej produkcji na rynek krajowy wartości 13 milionów złotych.

Jeśli chodzi o plany — roczny i 5-letni — kierownictwo „Modeny” liczy, iż przy dużej mobilizacji, jaką cechuje załogę, zostaną one w terminie wykonane. W dalszym ciągu największą trudność stanowi plan eksportu, natomiast plan produkcji na rynek krajowy w cenach zbytu i asortymentowo zostanie — według wstępnej orientacji — przekroczony o 20 milionów złotych.

W Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Amino” po raz pierwszy w historii zakładów osiągnięto do dnia otwarcia Zjazdu produkcję wartości miliard złotych. Zobowiązania, dotyczące dodatkowych wyrobów na rynek za 10 mln zł zostały dawno wykonane, obecnie załoga doклада staran, aby rok zakończyć bez założeń.

16 dni przed terminem zało-

ga Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemiaczanego wykonała przypadający na rok 1975 plan sprzedaży wyrobów gotowych. Przewiduje się, że do końca br. sprzedaż nie zostanie jeszcze wyrobów wartości ponad 1 200 000 zł. Oznacza to, że tegoroczny plan zrealizowany będzie przez WPPZ w 102,6 procentach. (zd)

Umowa o rybołówstwie

W Waszyngtonie podpisano polsko-amerykańską umowę regulującą szczegółowe zasady współpracy polsko-amerykańskiej w dziedzinie rybołówstwa w rejonie północno-wschodniego Pacyfiku.

Podpisanie porozumienia

W Kotonii podpisano porozumienie o współpracy między Handlowo-Przemysłową Izbą ZSRR i Wschodnim Komitetem Ekonomiki RFN. Porozumienie przewiduje współdziałanie na rzecz rozszerzenia kontaktów gospodarczych między oboma państwami.

Rozmowy w Moskwie

W Moskwie minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko przeprowadził wczoraj rozmowę z przebywającym w Moskwie z oficjalną wizytą ministrem spraw zagranicznych Wenezueli, R. E. Salomem. Dokonano wymiany poglądów na temat stosunków między oboma krajami.

Sesja rady „Intersputnik”

W dniach od 8 do 16 grudnia obradowała w Moskwie 4 sesja

Świąteczne dekoracje



Ozdobione kolorowymi dekoracjami i jarzącymi się lampkami, ulice Warszawy przypominają, że święta już blisko. CAF — fot. Uchymiak

I Zjazd KP Kuby rozpoczął obrady

Punktualnie o godz. 8 rano w środę 17 grudnia w hawańskim Teatrze im. Karola Marksa rozpoczął obrady I Zjazd Komunistycznej Partii Kuby. W Prezydium zasiadli członkowie najwyższego kierownictwa partii oraz przewodniczący kilkudziesięciu delegacji zagranicznych, wśród nich członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL, Henryk Jabłoński.

Otwarcia Zjazdu dokonał II sekretarz KC KP Kuby, Raul Castro, podkreślając, że to historyczne najwyższe forum ku bańskich komunistów zbiera się w 50 rocznicę utworzenia pierwszej KP Kuby i w 10-lecie powstania nowej partii o tej samej nazwie. Raul Castro oświadczył, że Zjazd ma zatwierdzić różne fundamentalne dokumenty, w tym projekt platformy programowej partii oraz projekt konstytucji.

R. Castro poinformował, że Rada Reprezentantów na Zjazd wybrała do Prezydium Zjazdu 452 osoby. Na jego wniosek ogół delegatów jednomyślnie zatwierdził proponowany skład Prezydium.

Następnie Raul Castro powierzył przewodnictwo obrad członkowi Biura Politycznego KC Juanowi Almeida Bosque. Z koleb zabrał głos Jaime Colmбет, przewodniczący Rady Reprezentantów, który poinformował, iż utworzona przed kilkoma tygodniami rada opracowała projekt porządku obrad oraz zaproponowała skład komisji zjazdowych, w tym komisji mandatowej i wnioskowej.

Po krótkiej przerwie, o godz. 9.20 Zjazd wznowił obrady. I sekretarz KC KPK Fidel Castro rozpoczął wygłaszanie

referatu sprawozdawczego KC partii, stwierdzając, iż z uwagą na niezwykle obszerną tematykę zawartą w referacie, jego wystąpienie będzie kontynuowane również w drugim dniu obrad, w czwartek 18 bm. (PAP)

OJA za wycofaniem najemników z Angoli

Sekretarz generalny Organizacji Jedności Afrykańskiej Eteki Mbumun oświadczył po przybyciu do Nairobi, że konieczne jest dokończenie wszelkich starań aby usunąć najemników południowoafrykańskich z terytorium Angoli. Sekretarz generalny OJA dodał, że cel ten należy osiągnąć za wszelką cenę nie cofając się przed udzieleniem pomocy wojskowej narodowi angolskiemu. Interwencje RPA w Angoli określił on jako próbę „rekolonizacji” tego kraju i podkreślił, że stanowi ona niebezpieczeństwo nie tylko dla Angoli ale także dla Afryki. Tymczasem minister obrony RPA Pieter Both zakomunikował wczoraj, że jego rząd wysłał obecnie rezerwistów do rejonu walk w Angoli. (PAP)

Genewska debata

W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, uczestniczących w radzieko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych.

Spotkanie w Paryżu

Przebywający w Paryżu z okazji konferencji Północ-Południe sekretarz generalny ONZ i sekretarz stanu USA — H. Kissinger spotkali się wczoraj, aby omówić problemy Bliskiego Wschodu i Cypru.

Oświadczenie FPK

Podwyższając ceny i podatki władze francuskie pragną przetrwać następną kryzysu na rynku pracy — głosi oświadczenie Biura Politycznego FPK. Wraz ze zmniejszeniem się zdolności nabywczej mas pracujących zwiększają się dochody wielkich towarzystw. Biuro Polityczne FPK potwierdza swą solidarność z ludźmi pracy, którzy prowadzą walkę o polepszenie warunków bytu, a także wskazuje na konieczność dalszej aktywizacji komunistów w obronie interesów klas robotniczych.

Krótko

Porządek obrad przewiduje rozpatrzenie projektu ustawy o piątym planie 5-letnim rozwoju gospodarki narodowej na lata 1976—89 oraz budżetu państwa na rok 1976.

Nowy komitet ONZ

Zgodnie z uchwaloną na 30 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ rezolucją w sprawie palestyńskiej, Zgromadzenie Ogólne w środę postanowiło powołać komitet ds. realizacji niezbywalnych praw arabskich narodu Palestyny.

„SKOWRONKI”
WRACAJĄ Z NRD

Dzisiaj o godzinie 19 pociągiem „Berolina” wraca z NRD z tournée artystycznego Dwieczonego Chór „Skowronki” Pałacu Kultury w Poznaniu.

Chór przebywał w NRD w okręgu Cottbus i Karl-Marx-Stadt i dał kilkanaście koncertów w Hoyerswerda, Cottbus, Karl-Marx-Stadt, Lueben, Forst, Jessen Finsterwalde, Doberlug-Kirchheim, Janschwalde-Ost, Gross-Schacksdorf, Weisswasser.

Jak w czasie każdego swego tournée, tak i tym razem „Skowronki” podbiły publiczność wysokim poziomem wykonawczym, ambitnym repertuarem i wzorową dyscypliną sceniczną.

Chórem dyrygowała Mirosława Wróblewska — kierownik artystyczny zespołu, akompaniował Florian Marciniowski. (na)

15 GATUNKÓW CHLEBA
W JEDNYM SKLEPIE

Od wczoraj wrocławianie korzystać z usług pierwszego w blisko 570-tysięcznym mieście „Domu chleba”.

Nowa placówka WSS „Społem” oferuje aż 15 gatunków chleba pszennego, żytniego, dietetycznego, mieszanego oraz 12 rodzajów bułek. Można tutaj nabyć także różnorodne ciasta — babki, pierniki, makowce, ciastka i inne wyroby pieczywa cukierniczego.

Wrocławianie będą mogli w nowym „Domu chleba” kupować zawsze świeże pieczywo — dostawy z piekarni odbywać się będą bowiem trzy razy dziennie. (PAP)

Konferencja Północ-Południe

Uzgodnienia w sprawie
powołania komisji roboczych

W środę przed południem w Paryżu rozpoczął się drugi dzień obrad konferencji d/s międzynarodowej współpracy gospodarczej z udziałem ministrów reprezentujących 27 krajów.

Uczestnicy konferencji uzgodnili sprawę powołania czterech komisji roboczych, które będą kontynuowały pracę po zakończeniu obrad na szczeblu ministerialnym. Są to komisje do spraw: energii, innych surowców, rozwoju gospodarczego i do spraw finansowych. Na czele każdej z nich staną dwaj współprzewodniczący — jeden reprezentujący kraje rozwijające się i drugi zachodnie kraje uprzemysłowione. I tak na czele komisji d/s energii stanęli przedstawiciele USA i Arabii Saudyjskiej, pracami komisji surowcowej kierują przedstawiciele Japonii i Peru, komisji d/s rozwoju współprzewodniczą reprezentanci EWG i Af-

gierii, a w komisji finansowej stanowiska współprzewodniczących objęli przedstawiciele EWG i Iranu.

Na wtorkowym posiedzeniu popołudniowym głos zabrali przedstawiciele 10 delegacji, przy czym wielu ministrów nie ukrywało, że istnieją poważne różnice między bogatą „Północą” a „ubogim Południem”, ale równocześnie zwróciło uwagę na konieczność współdziałania i kompromisów. (PAP)

Decyzje
Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1
trasach kolejowych, a także przedsięwzięć związanych z rozbudową i unowocześnieniem sieci drogowej.

Podjęto decyzję o utworzeniu Zjednoczenia Sprzętu Oświetleniowego i Elektroinstalacyjnego. Powołanie nowego zjednoczenia ma na celu zapewnienie wzrostu dostaw nowych asortymentów sprzętu oświetleniowego na rynek, dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i komunalnego. Stworzone zostaną warunki do lepszego wykorzystania mocy produkcyjnych zakładów, szybkiego wdrażania postępu technicznego, ekonomicznego i organizacyjnego w produkcji i obsłudze technicznej sprzętu oświetleniowego i źródeł światła.

Prezydium Rządu rozpatrzyło też i zatwierdziło utworzenie Zjednoczenia Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Nowa organizacja gospodarcza powstanie z połączenia Zjednoczenia Górnictwa Naftowego i Zjednoczenia Przemysłu Gazowniczego. Zjednoczenie skoncentruje cały cykl technologiczny — od poszukiwań geologicznych gazu ze złóż naturalnych, poprzez wydobycie i produkcję gazów sztucznych, do dystrybucji — w jednej organizacji gospodarczej. (PAP)

Debata w ONZ

Prawa narodu
Timoru Wschodniego

Rada Bezpieczeństwa ONZ kontynuowała debatę nad problemem Timoru Wschodniego. Głos zabrali przedstawiciele Australii i Portugalii.

Delegat Australii R. Harry podkreślił konieczność zagwarantowania narodowi Timoru Wschodniego prawa do samostanowienia i samodzielnego decydowania o swej niezależnej przyszłości. Wezwał on także do natychmiastowego przerwania ognia i rozlewu krwi na tym terytorium oraz stworzenia warunków, które przyłączyłyby procesowi dekolonizacji.

Reprezentant Portugalii G. Teles ponownie zapewnił, że rząd portugalski gotów jest do prowadzić do końca proces obojętnej dekolonizacji Timoru. Ofertę on akcję Indonezji na tym terytorium. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, temperatura minimalna od minus 2 stopni do minus 7 stopni, temperatura maksymalna około 10 stopni.

Dziesiąty serwis informacyjny pracował Andrzej Plechocki.

Lepsze wykorzystanie rezerw
podniesie efektywność gospodarowania

W czasie obrad VII Zjazdu PZPR poświęcono wiele uwagi dwóm tematom o ogromnej doniosłości: zagadnieniu sięgania po nowe, bardziej złożone rezerwy oraz konieczności przekształceń strukturalnych w gospodarce, zwłaszcza w przemyśle. Problemy te łączą się, gdy rozpatrujemy kwestie specjalizacji produkcji i wydłużania jej seryjności.

W tej dziedzinie daleko nam jeszcze do krajów wysoko rozwiniętych, w porównaniu z którymi udział produkcji wielkoseryjnej w całym naszym przemyśle jest bardzo niski. A tu właśnie tkwią poważne rezerwy podniesienia efektywności gospodarowania.

Dlatego też powinniśmy dążyć w nadchodzącym pięcioletciu do pewnego zmniejszenia liczby asortymentów produkcji przy zwiększeniu jej rozmiarów. Uzyska się wtedy te korzyści ekonomiczne, które określić można jako efekty wielkiej skali produkcji. W tym celu trzeba m. in. szerzej wykorzystać możliwości, jakie dla pogłębienia specjalizacji stwarza międzynarodowy podział pracy, a szczególnie rozwój socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG.

Mamy po temu wszelkie szanse, większe niż kiedykolwiek dotąd. W tym pięcioletciu dokonaliśmy przecież zasadniczej rozbudowy i unowocześnienia naszego majątku

produkcyjnego. Wystarczy przypomnieć, że w latach 1971—75 majątek produkcyjny w przemyśle wzrósł o około 60 procent, przy czym połowa zainstalowanych maszyn i urządzeń liczy mniej niż 5 lat.

Dokonane unowocześnienie i rozbudowa środków produkcji zobowiązują do tego, aby nowo stworzone moce wytwórcze pracowały jak najbardziej intensywnie. Wymaga to w większości gałęzi przemysłowych m. in. położenia nacisku na podwyższenie zmienności, która — nie licząc zakładów o ruchu ciągłym — tylko w niewielu branżach (głównie przemyśle lekkiego) może zadawać. Często niedostateczne jest także wykorzystanie nominalnego czasu pracy na stanowiskach roboczych.

Mamy obecnie w kraju około 300 000 obrabiarek do metalu-skrawających i do obróbki plastycznej. Powinny one pracować na dwie zmiany. Tymczasem zmienność jest niewiele wyższa od półtorajmiennej. Oznacza to, że przeciętnie rzecz biorąc — około jednej czwartej tych maszyn, a więc 75 000, stoi bezczynnie. Nie trzeba tłumaczyć, jak duże kryją się w tym rezerwy. Oczywiście ich uruchomienie nie w każdym przypadku jest proste. Niekiedy można byłoby uzyskać poprawę wykorzystania maszyn na drugiej zmianie, odpowiednio lokalizując nowe budownictwo mieszkaniowe i zapewniając mieszkania dla powiększonej załogi produkcyjnej.

Skoro już o tym mowa, to w ogóle dojrzała do rozwiązania problem ściślejszego wiązania budownictwa mieszkaniowego z potrzebami zakładów przemysłowych: nowo budowanych, rozbudowywanych i uruchamianych drugą zmianą, dających do stabilizacji załogi.

Nie w każdym zresztą przypadku zwiększenia zmienności konieczny jest wzrost zatrudnienia. Wkroczyliśmy — o czym wielokrotnie mówiono na VII Zjeździe — w okres zmniejszającego się przyrostu rąk do pracy. Stawia to zadanie powołania wszechstronnej, daleko idącej racjonalizacji zatrudnienia i lepszego wykorzystania posiadanych kadr. Jak zmienić podejście do gospodarowania nimi, jak przystosować się do działań w warunkach rysującego się deficytu siły roboczej, jak eliminować przerosty zatrudnienia; jak wyzwoić te rezerwy, które tkwią w niedostatecznej mechanizacji i niezadowolającej organizacji wielu prac, zwłaszcza pozaprodukcyjnych i usługowych; jak przesunąć — choćby właśnie do obsługi maszyn na drugich zmianach — i jak przekwalifikować wywołone rezerwy kadrowe — oto sprawy o wężlowym znaczeniu w nadchodzącym 5-leciu. Trzeba się nimi zająć już dziś — w każdym przedsiębiorstwie, w każdym zjednoczeniu.

Nie ma spokoju w Libanie

Kolejne zbrojne prowokacje
wojsk izraelskich

Wtorek był najspokojniejszym dniem w Bejrucie od dwóch tygodni. Do poważniejszych starć doszło jedynie w Sebnai, miejscowości położonej na południowy wschód od stolicy. Zginęło w nich 6 osób.

Mimo zmniejszenia się liczby incydentów zbrojnych, w stolicy Libanu utrzymuje się jednak napięcie. Na ulicach w dalszym ciągu znajdują się bojówki falangistowskie i oddziały milicji utworzonej przez partię muzułmańską.

Na północy kraju w rejonie Tripoli i Zghorty doszło we wtorek wieczorem do walk między mieszkańcami tych miast.

Agencja Reutersa pisze, że do tychczas nie podjęto w Libanie żadnych kroków mających na celu usunięcie podstawowych przyczyn kryzysu politycznego, społecznego i ekonomicznego.

Wojska izraelskie dokonały we wtorek nowych prowokacji wobec Libanu. Artyleria

ostrelała osadę Bent Dzeil, położoną w południowej części kraju, wyrządzając poważne straty materialne. Izraelskie samoloty wojskowe w ciągu całego dnia dokonywały lotów nad Libanem, a jednostki morskie Izraela wtargnęły na libańskie wody terytorialne zblizając się do brzegów w rejonie Sajdy.

Spotkanie M. Soares — W. Brandt

Negocjacje portugalskich
sił politycznych

Portugalscy przywódcy wojskowi rozpoczęli wczoraj rozmowy z przedstawicielami głównych partii politycznych. Rozmowy te mają na celu rewizję porozumienia zawartego wiosną tego roku między partiami a ruchem sił zbrojnych.

Porozumienie określało do minijącej rolę ruchu sił zbrojnych w kierowaniu rozwojem kraju na okres 5 lat. Na podstawie porozumienia ruch sił zbrojnych decydował m. in. o wyborze prezydenta i obsadzeniu głównych stanowisk ministerialnych. Jak piszą agencje, obecne negocjacje mają na celu przyznanie politykom wywiniętych większych uprawnień w kierowaniu państwem.

Prezydent Portugalii, Francisco da Costa Gomes, konferował wczoraj z przedstawicielami trzech partii politycznych,

Od 2 stycznia
IV program radiowy

Od 2 stycznia Polskie Radio rozpocznie nadawanie IV programu na falach ultrakrótkich. Będzie on obejmował swym zasięgiem cały kraj. Program ma mieć charakter oświatowo — muzyczny.

Nastąpi jednocześnie zmiana struktury dotychczasowego II programu radiowego. Zgodnie z zapowiedziami, będzie to program o charakterze literacko — publicystycznym, a także muzycznym, ale z przewagą muzyki poważnej.

Program IV nadawany będzie w dni powszednie od godz. 6 do 23, a w dni świąteczne — od 6.50 do 23. (PAP)

Posiedzenie w Warszawie

Polityka lokalizacyjna
i plany makroregionów

Trzy ważne tematy były 17 bm. przedmiotem obrad Państwowej Rady d/s Gospodarki Przestrzennej, prowadzonych przez jej przewodniczącego — sekretarza KC PZPR Józefa Pińkowskiego. I tak rozpatrzo no na posiedzeniu zasady modyfikacji przepisów lokalizacyjnych nowych inwestycji, omówiono tezy dotyczące problemowego zakresu planów makroregionów oraz przedyskutowano informację o stanie prac badawczych obejmujących podstawię przestrzennego zagospodarowania kraju. Wszystkie te zagadnienia zostały powiązane z uchwalonym na VII Zjeździe

PZPR programem dalszego szybkiego rozwoju kraju. Rada przedyskutowała projekty bardziej precyzyjnego i zdecydowanego eksponowania w polityce lokalizacyjnej tych zasad, które powinny być wiążące w latach 1976—80. Odnosi się to zwłaszcza do takich problemów, jak preferowanie dziedzin i branż będących nosnikami postępu technicznego i ekonomicznego; realizacja zasady politycznej i umiarkowanej koncentracji terytorialnej sieci osadniczej; pogłębianie specjalizacji regionów w oparciu o ich zasoby i możliwości; racjonalne zagospodarowanie malejącego przrostu zasobów pracy; zwiększenie roli rachunku efektywności ekonomicznej oraz kryteriów ochrony środowiska w podejmowanych decyzjach lokalizacyjnych; wreszcie — dostosowanie ich trybu do wprowadzonego w połowie br. dwustopniowego podziału terytorialnego kraju.

Omawiając zakres planów makroregionów rada stwierdziła, że stanowią one integralną część perspektywicznego planu społeczno-gospodarczego i przestrzennego rozwoju kraju. W tym kontekście planowanie makroregionalne spełniać powinno funkcje konkretyzacji krajowego planu perspektywicznego w przekroju makroregionalnym, określenia kierunków rozwiązywania problemów o charakterze ponadwojewódzkim, dostarczenia niezbędnej informacji dla planowania rozwoju i przestrzennego zagospodarowania województw oraz aglomeracji miejskich.

Na posiedzeniu rady wskazano, że nowe formy organizacji władz terenowych i podziału terytorialnego kraju wymagają obecnie ściślejszego ustalenia zakresu i rozwinięcia metod planowania rozwoju makroregionów oraz zagospodarowania przestrzennego województw. (PAP)

Sztuczny gen ssaka

Krok ku inżynierii
genetycznej

Cztery uczeni z Uniwersytetu Harvard — po raz pierwszy w dziejach nauki wyprodukowali sztuczny gen ssaka. Uzyskali oni w pełni kopię genu, który steruje syntezą hemoglobiny w organizmie królika.

Udana synteza genu jest niejako efektem ubocznym rozległych badań grupy harwardzkich uczonych nad genetycznymi mechanizmami powstawania i rozwoju organizmów wyższych rzędów.

Jak twierdzą specjaliści, synteza jest tylko jedną z dróg zmierzających do opanowania produkcji sztucznych genów, ale nie jest to droga ani najkrótsza ani najłatwiejsza.

Osiągnięcie czwórki uczonych z Harvardu, mimo tych wątpliwości, przybliża ludzkość ku inżynierii genetycznej — specjalności, która dopiero powstanie, i której zadaniem będzie zlikwidowanie dziedziczności pewnych chorób, a może nawet — poprawianie natury. (PAP)

„Totek” płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z 14. bm. stwierdzono: LOSOWANIE I: 1. rozw. z 5 traf. prem. — 1.000.000 zł; 51. rozw. z 5 traf. zwykł. — po 28.500 zł; 3.853. rozw. z 4 traf. — po 605 zł; 89.403. rozw. z 3 traf. — po 25 zł.

LOSOWANIE II: 117. rozw. z 5 traf. — po 20.500 zł; 6.021. rozw. z 4 traf. — po 611 zł; 95.678. rozw. z 3 trafieniami — płatne po 64 zł.

„Mały Lotek”

I losowanie 16, 21, 22, 23, 25 Banderola 115281 II losowanie 12, 15, 17, 22, 26 Banderola 026952

W Poznanskiem

176 pretendentów
do HZJ

Prowadzone od kilku już lat współzawodnictwo o Handlowy Znak Jakości powstałe z inicjatywy „Głosu Wielkopolskiego”, po raz pierwszy w tym roku objęło cały kraj. W związku z tym pewnej zmianie uległy niektóre organizacyjne postanowienia regulaminu. Nie zmieniły się natomiast określone w nim wymogi stawiane placówkom ubiegającym się o HZJ.

Podsumowano wyniki współzawodnictwa w województwie poznańskim. Stanęło do niego 617 sklepów i zakładów gastronomicznych, z czego wojewódzka komisja oceniła 227; 176 placówek uzyskało najwyższe oceny (30 i 29 punktów). I one właśnie przekwalifikowane zostały do dalszej rywalizacji, której przebieg kontrolować będzie Ogólnopolska Komisja Współzawodnictwa.

Równocześnie do kolejnego etapu współzawodnictwa przechodzą w grupie najlepszych: Przedsiębiorstwo Handlu Odrodzoną „Otex”, „Społem” Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców oraz Wojewódzki Związek Gminny Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Podobne eliminacje odbywają się w innych województwach. (pik)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-71 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029. R-17

Perspektywa rozwiniętego socjalizmu

VII Zjazd PZPR obradował w atmosferze osiągnięć narodu polskiego i jego pełnego poparcia dla polityki partii. Jakże były cechy charakterystyczne tej atmosfery?

W dynamicznym rozwoju kraju, jaki nastąpił w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, znalazły zaspokojenie uzasadnione ambicje naszego narodu. Partia świadoma jest swej ścisłej więzi z narodem oraz pełnego społecznego poparcia dla swojej polityki dynamicznego rozwoju ludowej Ojczyzny. Poparcie to stanowi źródło życiodajnej siły dla polskich komunistów.

Zjazd obradował więc w warunkach całkowitego poparcia ze strony społeczeństwa polskiego, które z uwagą i ogromnym zainteresowaniem śledziło jego przebieg.

Zjazd toczył się w oparciu o pełną realizację zasad demokracji socjalistycznej. 2.359-tysięczną rzeszę członków i kandydatów PZPR reprezentowało na Zjeździe ponad 1.800 delegatów. W dyskusji plenarnej i w 17 zespołach problemowych zabrano głos 886 dyskutantów, a 690 zgłosiło swoje wystąpienie do protokołu. Łącznie więc na Zjeździe miało możliwość wypowiedzenia się blisko 1.600 przedstawicieli naszej partii.

Zjazd był również manifestacją proletariackiego międzynarodowizmu. Ponad 70 delegacji partii komunistycznych i robotniczych, partii socjalistycznych oraz delegacji ruchów narodo-wywoleńczych udzieliło poparcia dla treści Zjazdu. PZPR wysoko oceniła to poparcie, a zwłaszcza udział w pracach Zjazdu delegacji KPZR pod przewodnictwem sekretarza generalnego jej Komitetu Centralnego — Leonida Breżniewa. Serdeczne i nad wyraz życzliwe w swej treści wystąpienie radzieckiego przywódcy na VII Zjeździe PZPR spotkało się z niezwykle żywym oddźwiękiem w społeczeństwie polskim.

Zjazd PZPR zmanifestował wartość i jedność szeregów partyjnych wokół celów oznaczających kontynuację generalnej linii polityczno-ekonomicznego rozwoju kraju.

Linia ta jeszcze na początku pierwszej połowy lat siedemdziesiątych była teoretyczną koncepcją. Dzisiaj, na przełomie 1975 i 1976 roku, posiadając pełne poparcie narodu polskiego, ucieleśnia się w faktach i dokonaniach minionego pięciolecia. Uchwała VII Zjazdu, „O dalszy dynamiczny rozwój budownictwa socjalistycznego — o wyższą jakość pracy i warunków życia narodu”, jedynomyślnie przyjęta, zaleca jednocześnie kontynuację tej linii w drugiej połowie lat siedemdziesiątych.

Oznacza to, że Polska Rzeczpospolita Ludowa będzie nadal kroczyła po wytyczonym przez partię torze dynamicznego, socjalistycznego rozwoju. Po torze stałego, odczuwalnego materialnego i kulturalnego wzrostu poziomu życia społeczeństwa. Po torze dalszego unowocześniania gospodarki, doskonalenia metod kierowania i zarządzania.

Wierzmy głęboko w słuszność tej drogi.

VII Zjazd nakreślił perspektywę kształtowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Ma to dla narodu polskiego, dla partii ogromne znaczenie.

VII Zjazd PZPR wysunął na czoło kryteria jakości. Wyższa jakość wszelkiej pracy, działania, życia — jest nakazem socjalistycznego rozwoju Polski.

Najbliższe pięciolecie stanie się doniosłym krokiem na tej drodze. W 1980 roku dochód narodowy będzie 2,3 raza wyższy niż w 1970 roku, produkcja przemysłowa wzrośnie 2,5-krotnie, a rolna — półtora raza. Majątek trwały w gospodarce narodowej zostanie podwojony i gruntownie zmodernizowany. Blisko 3-krotnie wzrosną dochody ludności. „Ale płytka byłaby polityka wiążąca pomyślność człowieka wyłącznie z dostatkami materialnymi. Człowiek, aby nazwać swoje życie bogatym i pełnym, potrzebuje o wiele więcej” — mówił w dniu otwarcia Zjazdu Edward Gierek. Nie można więc srowadzać programu do suchych danych i wskaźników, bowiem zawiera on pasjonującą koncepcję.

Podstawą określającą linię polityczną PZPR i PRL w

sprawach międzynarodowych jest niewzruszona jedność z partią Lenina — KPZR — i z Krajem Rad.

Nasza partia będzie niestrudzenie działała w kierunku zapewnienia pokojowego odprężenia.

Będziemy wznagali nasze wysiłki na rzecz jedności międzynarodowego ruchu robotniczego.

Będziemy udzielali poparcia ruchom narodowowyzwoleńczym w interesie podtrzymania ich suwerenności i niezawisłości politycznej i ekonomicznej.

Dążyć będziemy nadal do rozwoju stosunków z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi w oparciu o zasady obopólnych korzyści.

VII Zjazd wysoko ocenił do robek Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Potwierdził wolę i gotowość pełnego realizowania zasad ujętych w akcie końcowym Konferencji.

Pragniemy uczynić proces odprężenia nieodwracalnym. Pragniemy wnieść w ten proces wkład na skalę naszych możliwości. Wymaga to zdecydowanego przeciwdziałania atakom sił imperialistycznych, antyodprężeniowych, atakom wymierzonym w postanowienia KBWE.

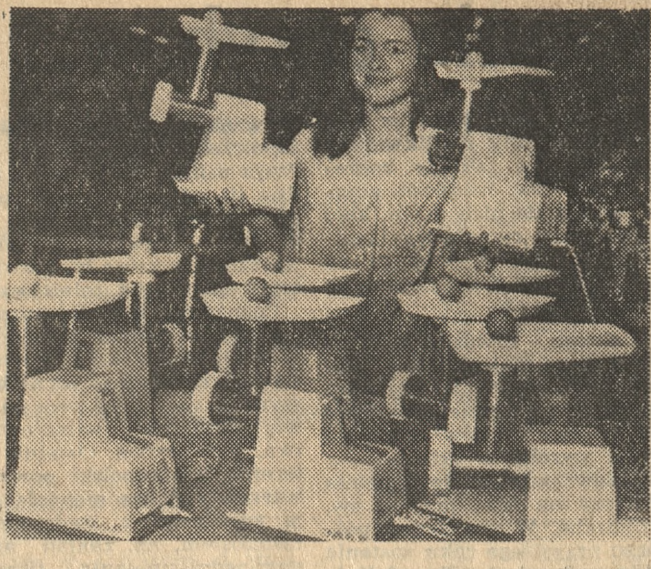
Żaden z dotychczasowych zjazdów PZPR nie odbił się tak szerokim echem w prasie, radiu i telewizji zagranicznej, jak VII Zjazd. Skala dokonanych w okresie między VI i VII Zjazdem uzasadnia tę niespotykaną dotąd skalę zainteresowania opinii światowej perspektywą budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Polsce.

VII Zjazd PZPR przyjął program socjalistycznego rozwoju Polski na miarę obecnych i przyszłych pokoleń Polaków. Program trudny, ale realny, bo oparty na rzetelnej analizie osiągnięć minionego pięciolecia.

Nazajutrz po Zjeździe — świadomym perspektyw — przystąpiliśmy do realizacji programu partii. Programu, który całe społeczeństwo polskie uznało za miejsce za swój.

JANUSZ MOSZCZEŃSKI

„Jaga” dla domu



Do ostatnich nowości zakładów PREDOM-MESKO w Skarżysku-Kamiennej (woj. kieleckie) należy elektryczna „Jaga” — maszynka do mielenia mięsa, a także innych produktów, np. ziemniaków na placki. Miele ona kilogram mięsa w ciągu dwóch minut. Dodatkową jej zaletą jest mała ilość elementów do mycia. Do końca tego roku ukaże się na rynku informacyjna seria „Jagi”, a w roku następnym PREDOM ze Skarżyska wyprodukuje około 30 tysięcy sztuk. Urządzenie to w całości powstało w czynie społecznym, podjętym przez kadrę techniczną i robotników dla uczczenia VII Zjazdu partii. Do konstrukcji i montażu maszyny wykorzystano zunifikowane części i podzespoły stosowane do wytworzonych tu sokowirówek i robotów kuchennych.

Fot. — CAE

Z funduszu alimentacyjnego

Punktualnie i bez łaski

Mąż zostawił mnie z trójką dzieci i ani myślał żyć na ich utrzymanie, chociaż zobowiązywał go do tego prawomocny wyrok sądowy. Zmienił pracę, ukrywał się i po trzech latach zalegał ze spłatą 50 000 zł, a tymczasem ja wraz z dziećmi ledwo wiązałam koniec z końcem. Po tem mąż — za uporczywe uchylanie się od płacenia alimentów — trafił do więzienia. Tam pracował i wówczas przez kilka miesięcy otrzymywałam świadczenia. Po zwolnieniu mojego męża z zakładu karnego wszystkie kłopoty ze ściąganiem alimentów zaczęły się powtarzać i znowu nie wiedziałam, czy i kiedy uda się wyegzekwować jakiegokolwiek świadczenia. Niepewność i uciążliwe starania się o to, co moim dzieciom słusze się należało, doprowadziły mnie do skrajnego wyczerpania. Łatwo więc sobie wyobrazić z jak wielkim zadowoleniem przyjąłam wiadomość o utworzeniu funduszu alimentacyjnego. Przecież zapewnia on to, że punktualnie i bez łaski otrzymuję należne świadczenia...”

Można zacytować wiele podobnych listów, których autorzy na przykładzie swoich losów wykazują, że obowiązująca od 1 stycznia 1975 roku „Ustawa o funduszu alimentacyjnym” stanowi ważne ogniwo polityki socjalnej. Działania nowej instytucji polega bo wiem na tym, że państwo dąży do ulżenia sytuacji materialnej tysięcy rozbitych rodzin co roku przeznaczając około pół miliarda złotych na fundusz alimentacyjny, a jego dysponent — Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca miesięczne renty (w wysokości do 500 zł na jedną osobę) ludziom żyjącym w trudnych warunkach i uprawnionym orzeczeniem

sądowym do alimentów, których egzekucja okazała się bezskuteczna.

Interesujących szczegółów — na temat funkcjonowania funduszu — dowiadujemy się dzięki badaniom, które przeprowadził ostatnio Wydział Kontroli Przestrzegania Prawa Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu.

W 9 MIESIĘCY — 7,2 MLN ZŁOTYCH

Do końca września 1975 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu przejął obowiązek zapłaty świadczeń alimentacyjnych w 1170 sprawach (około 50 procent bezskutecznych egzekucji takich świadczeń zarejestrowanych w 1974 roku w obecnych województwach: Kalisz, Konin, Leszno, Piła i Poznań), przy czym ZUS wypłacił w sumie ponad 7,2 mln zł. Kwoty wypłacone z funduszu niemal wyłącznie służyły za zaspokojenie potrzeb dzieci. Sondażowe przebadanie spraw (z województwa poznańskiego) dotyczące 155 osób korzystających z funduszu wykazało bowiem, że tylko trzy spośród nich są rodzicami, których dorosłe dzieci uchylały się od obowiązku alimentacji. Dowodzi to, że fundusz jest nie w dostatecznym stopniu wykorzystywany jako środek pomocy ludziom starszym i zniechęcałbym, o których nie dbają dorośli synowie i córki. Zmiana tej sytuacji zależy od ukontynuowania się instytucji i organizacji zajmujących się opieką społeczną. Chodzi zaś nie tylko o spopularyzowanie zasad funkcjonowania funduszu, ale również o interwencyjne działanie na rzecz ludzi starszych uprawnionych do alimentacji. Przepisy proceduralne stanowią, że odpowiedni wniosek może złożyć w ZUS zarówno zainteresowana osoba jak i — w jej imieniu — organizacja społeczna, mająca prawo, zgodnie z zasadami postępowania cywilnego, do występowania w sprawach o roszczenia alimentacyjne.

Oczywiście, udzielanie pomocy ze środków funduszu alimentacyjnego powinno następować szybko. Odpowiednie przepisy stanowią więc, że zakład ubezpieczeń społecznych ma obowiązek wydać decyzję w sprawie wypłaty świadczeń z funduszu w ciągu 10 dni od otrzymania należycie sporządzonego wniosku o takie świadczenia. W praktyce bywa jednak inaczej. Prokuratorzy stwierdzili, że załatwianie 58 procent (objętych badaniami) spraw trwało do 14 dni, a 28 procent od 15 do 30 dni.

SA JESZCZE DŁUŻNICY

Działanie funduszu alimentacyjnego rzecz jasna nie oznacza „nietykalności” osób, które zostały do alimentacji zobowiązane, a od niej się uchylają. Nastąpiła zmiana przepisów dotyczących wierzytelności alimentacyjnych po to by zaktywizować komorników i zwiększyć odpowiedzialność materialną dłużników. Obecnie komornik nie może umorzyć postępowania egzekucyjnego w sprawach alimentacyjnych (za

sadniając to bezskutecznością egzekucji), lecz ma obowiązek przynajmniej raz w roku prowadzić dochodzenie zmierzające do ustalenia zarobków, stanu majątkowego i miejsca zamieszkania dłużnika. Prokuratorzy ustalili, że tylko w 35 procentach (zbadanych) spraw egzekucyjnych — komornicy (po skierowaniu do ZUS wniosku i wypłacie świadczeń z funduszu) kontynuowali czynności egzekucyjne wobec dłużników, przy czym w 29 procentach tych spraw uzyskali różne kwoty, które przekazali na fundusz. W pozostałych przypadkach (6 procent spraw) czynności egzekucyjne potwierdziły stan znany od wielu lat, tzn. że dłużnik nie ma stałego miejsca pracy i zamieszkania. Można zatem mówić o niedostatecznej aktywizacji komorników i w tym upatrywać jednej z przyczyn tego, że ściągalsność od dłużników, tych kwot, które zostały wypłacone z funduszu wynosi około 23 procent. Przypomnijmy, że do 30 września br. ZUS wypłacił z funduszu alimentacyjnego 7,2 mln zł, a w tymże dniu kwota zaległości dłużników funduszu sięgała 5,5 mln zł. Dodatkowo są oni zobowiązani do spłaty 350 000 zł (koszty egzekucyjne i poniesione przez ZUS).

SUROWSZE KARY

W bieżącym roku (do października) w województwie poznańskim osoby pokrzywdzone i organizacje społeczne zgłosiły 125 wiadomości o przestępstwie uporczywego uchylania się od płacenia alimentów. Świadczy to o złagodzeniu przez fundusz skutków nieodpowiedzialności osób lekceważących sobie obowiązek alimentacji, ale nie o ich bezkarności. Wprowadzono bowiem ściganie z urzędu. W rezultacie w okresie od stycznia do końca września zwiększyła się o 17 liczb osób, wobec których prowadzone dochodzenie o tego rodzaju przestępstwo. Więcej było również oskarżonych, wobec których zastosowano areszt tymczasowy.

Sądy rejonowe województwa poznańskiego w ciągu 9 miesięcy osadziły ponad 100 osób oskarżonych o uchylanie się od alimentacji, przy czym 54 osobom wymierzono kary w granicach od 6 miesięcy do roku a 34 — w granicach od roku do 2 lat pozbawienia wolności. Wykonanie takiej kary zawieszono warunkowo połowie skazanych, podczas gdy w 1974 roku z dobrodziejstwa tego korzystało 63 procent, a w 1972 r. — 66 procent skazanych. Dowodzą to zaostrożenia polityk karania.

Najogólniej mówiąc, celem funduszu jest szybka pomoc dla tych, którzy jej potrzebują oraz bardziej surowe niż do tej pory traktowanie społecznych jednostek z myślą o ochronie interesów osób uprawnionych dla alimentacji i Skarbu Państwa.

MICHAŁ ŁUCZAK

FOTOGRAFIKA

Dwie wystawy — dwa nurty

pozycji. A barwnej dlatego, że ujmuje temat niezwykle wszechstronnie: od dnia urodzenia po zasłużony odpoczynek, gdy wokół babcinego fartucha krzątają się już wnuki. Jest więc ta wystawa nie tylko wspaniałym reportażem o życiu kobiet w naszym kraju, o ich pracy w różnych stanowiskach i w rozmaitych zawodach, nie wyłączając

działania na „drugim etapie” — w domu. Przede wszystkim jest próbą pokazania sytuacji tej grupy społecznej w kraju, gdzie ludzkie manistyczne założenia ustrojowe zmieniły i nadal poprawiają sytuację kobiety.

Wprawdzie zdecydowana większość fotografów ma charakter rejestru zdarzeń i faktów, wszakże nie brak ujęć kreatywnych, specyficznego podejścia autorów do tematu i zastosowania takich środków wyrazu, które bądź wprowadzają widza w zadumę, bądź zmuszają go do refleksji poprzez nietypowe ujęcia, wręcz metaforyczne. Są to znaczny odsetek zdjęć bardzo artystycznych, dodających wystawie kolorytu. Szkoda tylko, że poza jednym zdjęciem Józefa Myszkowskiego w zbiorze nie znalazły się fotografie innych autorów z silnego przecież i zawsze liczącego się środowiska poznańskiego.

★

Inny nurt zainteresowań prezentuje ekspozycja pt. „Owady” w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Paderewskiego w Poznaniu. Wystawę przygotowa-

ła 16 członków Sekcji Fotografii Przyrodniczej, a obejmuje ona 86 prac.

I tym razem członkowie sekcji wykazują swój wysoki kunszt podpatrywania i utrwalania na kliszy fotograficznej wszystkiego co w przyrodzie żyje i rusza się, co jest w niej godne ukazania. A choć w założeniu fotografia przyrodnicza nosi znamiona dokumentu lub ilustracji, autorzy spod znaku PTF ujawniają także artystyczne walory świata owadów.

W tak licznych zestawie twórców nie można oceniać wszystkich i wszystkiego. W moim wszakże przekonaniu należy zwrócić uwagę na bezbłądność techniczną fotografów jak zwykłe precyzyjnego Leszka Szurkowskiego oraz na specyficzne podejście do tematu przez Marka Tomalaka.

Oglądaliśmy w salonie PTF wiele już wystaw omawianej sekcji. Obecnie prezentowane fotografie znacznie przybliżają widza do tematyki przyrodniczej, tym razem ukazując tajemniki życia świata żuczków, motyli, wazek i innych owadziego „drobiazgu”.

EUGENIUSZ COFTA

Rok 1975 — ogłoszony przez UNESCO Rokiem Kobiet — dobiega końca. Poznański Pałac Kultury niejako go podsumowuje wystawą przygotowaną przez członków warszawskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Fotografików. Zestaw 135 prac, pochodzących od 64 autorów, opatrzono tytułem — „EWY”.

Różny jest punkt widzenia spraw kobiecych. Różne są też środki wyrazu i ekspresji zdemonstrowane na tej barwnej ekspozycji.

Józef Myszkowski: Sztycgar w kopalni „Józwin”.



Nawet suszenie grzybów...

Od roku 1972 wyroby i usługi rzemieślnicze są ujmowane w Narodowym Planie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego. Rzemiosło stanowi więc dzisiaj integralną część życia społecznego i gospodarczego kraju. Szczególnie dużą rolę odgrywa w dziedzinie usług dla ludności — udział jego w tego rodzaju świadczeniach wynosi ponad 50 procent.

Również w 1972 roku w krajowym rzemiośle nastąpiła reorganizacja. W wyniku połączenia czterech central (Związek Izb Rzemieślniczych, Centralnego Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, Ogólnopolskiego Zrzeszenia Prywatnych Wytwórców i Ogólnopolskiego Zrzeszenia Prywatnych Usług Młynarskich i Rolniczych) powstał Centralny Związek Rzemiosła, któremu podlegają izby rzemieślnicze. W nowym układzie administracyjnym kraju mają one zasięg między wojewódzki.

I tak Izba Rzemieślnicza w Poznaniu obejmuje swoją działalnością województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pilskie i poznańskie. Na terenie działalności poznańskiej Izby istnieje 37 cechów (z tego 7 w samym Poznaniu) i 52 spółdzielnie, 21 000 zakładów rzemieślniczych zatrudnia 36 000 osób.

Od trzech lat widać systematyczny wzrost liczby zakładów

rzemieślniczych, mimo że niektóre warsztaty się likwidują. Zamykane są zakłady reprezentujące tzw. rzemiosła ginące. Należy do nich m. in. koła dziejstwo i rymarstwo (zaniżają głównie ze względu na brak popytu) oraz dekarstwo (brak chętnych).

Niektóre spółdzielnie rzemieślnicze mają własne placówki handlowe. W Poznaniu na przykład rzemieślnicy Spółdzielni Mechaników sprzedają swoje wyroby w sklepie przy ul. Wawrzyniaka; Spółdzielnia Malarzy ma sklep przy ul. św. Wojciecha. W pierwszym półroczu przyszłego roku zostanie oddany do użytku Rzemieślniczy Dom Towarowy, który będzie się na Jeźcach. Również na ukończeniu są Domy Rzemiosła w Gnieźnie, Pleszewie i Rawiczu.

Do roku 1980 powinno przybywać rocznie na terenie Wielkopolski około 1500 zakładów rzemieślniczych. Rodzaj usług, jakie będą świadczyły nowe warsztaty, zależy od zapotrzebowania ze strony ludności oraz inwencji rzemieślników. Przewiduje się, że głównymi kierunkami w rozwoju wielkopolskiego rzemiosła będzie powstawanie coraz większej liczby zakładów branży spożywczej (dąży się do reaktywowania rzemieślniczych warsztatów, głównie wędliniarskich i piekarskich), motoryzacyjnych i radiotechnicznych —

ze względu na wciąż rosnące zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi. Duży nacisk kładzie się na powstawanie zakładów rzemieślniczych na wsiach — zwłaszcza takich warsztatów, które będą świadczyły usługi dla rolnictwa.

Poznańska Izba Rzemieślnicza została uznana za wiodącą w kraju w dziedzinie rzemiosła artystycznego. W najbliższym czasie stawia więc na rozwój złotnictwa, witrażownictwa, hafciarstwa. Ostatnio na terenie Wielkopolski powstały warsztaty, które niedawno mają wspólnego z tradycyjnym rzemiosłem, np. zakład artystycznego upinania firanek, wypychania ptaków i zwierząt, dekoracji okien wystawowych, mycia szkła ogrodniczego, niwelacji ziemi, suszenia grzybów.

Poważną przeszkodą jednak w rozwoju wielu gałęzi rzemiosła jest brak młodej kadry. Problem nie w tym, że maleje liczba uczniów (w bieżącym roku zakłady poznańskiej Izby Rzemieślniczej kształcą ponad 9 500 dziewcząt i chłopców), lecz przede wszystkim — w odchodzeniu z rzemiosła po ukończeniu nauki. Ponad 90 procent młodzieży wykształconej w warsztatach rzemieślniczych przechodzi do gospodarki społecznej, nie ma bowiem warunków, żeby po ukończeniu nauki otworzył własny zakład. W ten sposób Izba kształci rzemieślników głównie dla gospodarki społecznej. W tym roku w poznańskiej Izbie przeprowadzono około 4 000 egzaminów czeladniczych i 700 mistrzowskich.

Zadania Izby Rzemieślniczej w zakresie szkolenia zawodowego są szerokie — mają one na celu osiągnięcie i utrzymanie nie właściwego poziomu kwalifikacji fachowych rzemieślników oraz czuwanie nad ich etyką zawodową. Chodzi bowiem o to, by przywrócić w społeczeństwie zachwiane zaufanie do wyrobów i usług rzemieślniczych. Rzemiosło bowiem jest potrzebne, w istotny sposób uzupełnia produkcję i świadczenia zakładów uspołecznionych. (gra)

Celem — rozpoznawanie zasobów kryla

Końcowe przygotowania do antarktycznej wyprawy

17 bm. stojący w Gdańskiej Stoczni Remontowej statek badawczy „Profesor Siedlecki” rozpoczął próby na uwięzi po przejściu remontu silników i innych prac badawczych.

Wraz z finalizacją remontu „Siedleckiego” kończą się pozostałe przygotowania do największej polskiej badawczej ekspedycji morskiej, która w

najbliższych dniach wyruszy z Gdyni w kierunku Antarktydy. Obok „Profesora Siedleckiego” bierze w niej udział trawler-przetwórnia świnoujskiej Odry — „Tazar”. Na pokładach obydwu jednostek znajduje się około 200 osób, w tym 39 naukowców z Polskiej Akademii Nauk i Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni.

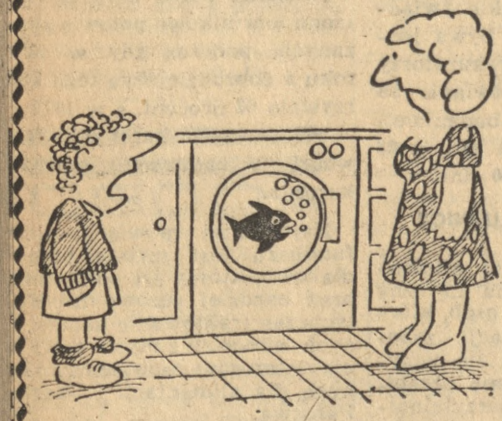
Głównym celem ekspedycji jest rozpoznanie zasobów kryla, niewielkiego skorupiak masowego występującego w rejonie Antarktydy, z którym związane są nadzieje na podwojenie połowów polskiego rybołówstwa. Polska, jako jeden z pierwszych krajów na świecie przygotowuje się do połowów i przetwórstwa kryla, co stanowi część długofalowego programu żywnościowego. Mięso kryla zalicza się do najbardziej wartościowych źródeł białka zwierzęcego.

Ekspedycja udaje się w antarktyczny sektor wód antarktycznych oddalony od Polski około 8,5 tys. mil morskich. Wyprawa potrwa około 190 dni. Obok podstawowych badań nad kryłem antarktycznym, przewidziane są także badania nad możliwością eksploatacji ryb i innych organizmów morskich tamtego rejonu. Prowadzone będą także prace eksperymentalne w zakresie przetwórstwa rybnego. PAP

POLSKA KSIĄŻKAMI

- Jane Austen — „Opactwo Northanger”. Klub Interesującej Książki. PIW, s. 235, zł 20.
- Lesław M. Bartelski — „Krwawe skrzydła”. Czyt., tom I i II, s. 398 i 398, zł 65.
- Bogumiła Dziekan — „Zostawie ci piękny most”. Czyt. s. 190, zł 16.
- Stanisława Fleszarowa-Muskat — „Piękna pokora”. Wyd. MON, s. 288, zł 20.
- Jerzy Grzymkowski — „Erkamiści”. Wyd. II, MON, s. 330, zł 22.
- Teodor Tomasz Jeż — „Pamiętniki starającego się”. Wyd. IV, Czyt. s. 48.
- Jan Alfred Szepeski — „Troja dla dorosłych”. Wyd. Literackie, s. 280, zł 35.
- Lech Chmiel — „Generał Ludwik Mierostawski 1814—1878”. Seria BKD. Wyd. MON, s. 183, zł 8.
- Stefan Grabiński — „Niesamowite opowieści”. Seria „Stanisław Lem poleca”. Wyd. Literackie, s. 351, zł 40.
- Joe Alex — „Piekło jest w mnie”. Wyd. Literackie, s. 142, zł 30.
- Klementyna Sołnowicz-Olbryńska — „Oddajemy bestie do hotelu”. Biblioteka Błękitnych Tarcz. Wyd. SIP, s. 48, zł 3.
- Józef Kański — tekst, Andrzej Zborski — zdjęcia „Chopin i jego ziemia”. Interpress, s. 146, zdjęcia czarno-białe i wielobarwne, wstęp i objaśnienia w językach: polskim, rosyjskim, angielskim, francuskim i niemieckim, zł 195.

HUMOR I SATYRA



— Tak jej było ciasto w tym akwarium!

Raport o stanie środowiska wizualnego w Polsce

Polska należy do nielicznych krajów, w których w sposób planowy i kompleksowy przystąpiono do rozwiązania jednego z ważnych problemów naszego wieku — kształtowania wizualnego otoczenia człowieka.

Z inicjatywy polskich artystów oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki powołano zespół ekspertów, który w oparciu o szeroką konsultację ze środowiskami twórczymi, zainteresowanymi resortami i organami administracji opracował wstępną wersję raportu o stanie środowiska wizualnego w Polsce. Zawiera ona ocenę stanu faktycznego oraz postulaty dotyczące świadomej i długofalowej polityki w tej dziedzinie. Raport obejmuje w sposób kompleksowy wszystkie zagadnienia związane z wizualną stroną projektowania, budowy i rozbudowy miast, osiedli, ośrodków przemysłowych, stref podmiejskich, a także terenów wiejskich. Osobny rozdział poświęcony jest ochronie zabytków i przemianom w architekturze powojennego XXX-lecia.

Badania prowadzone przez socjologów i psychologów wykazały, że wygląd otoczenia wywiera istotny wpływ na nasze samopoczucie, psychikę, wydajność pracy, zdolności twórcze. Problem estetyki środowiska staje się więc problemem społecznym.

Raport o stanie środowiska wizualnego w Polsce wzbudził duże zainteresowanie i uznania ekspertów zagranicznych. Wnioski wysunięte w nim przez polskich naukowców zostały uwzględnione w deklaracji, którą uchwalili w Nieborowie we wrześniu br. przedstawiciele 8 organizacji międzynarodowych uczestniczących w kolokwium „Sztuki wizualne i otoczenie człowieka”. Tekst tej deklaracji będzie przedsta-

Sukces załogi przedalni „Przyjaźń”

W Przedalni Bawelny „Przyjaźń” w Zawierciu, wybudowanej o 22 miesiące przed terminem, padł jeszcze jeden rekord. Młoda załoga tego nowoczesnego zakładu, stanowiącego wspólną własność Polki i NRD, po upływie zaledwie 7 miesięcy od chwili przekazania obiektu do eksploatacji, doprowadziła wszystkie pracujące tu urządzenia do pełnej zdolności produkcyjnej.

Dojście do projektowanej mocy wytwórczej oznacza, że oddany załoga „Przyjaźni” produkować będzie dziennie 44 tony przędzy, dla odbiorców krajowych i w NRD. Z przędzy tej powstaną dziesiątki milionów metrów kwadratowych poszukiwanych tkanin ręcznikowych, koszulowych, bluzkowych, sukienkowych.

Według opinii kierownictwa „Przyjaźni”, sukces osiągnięty przez załogę zawierciańskiej przedalni stanowi m. in. rezultat oparcia organizacji pracy na umiejętnościach i doświadczeniu poszczególnych ludzi oraz przyjęcia przez nich ambitnego programu działania, co sprzyja wyzwalaniu inicjatyw. (PAP)

Dla budowniczych huty

Obiekt socjalny w Strzemieszycach

Około 30-tysięczna załoga budowniczych Huty „Katowice” otrzymała kolejny obiekt socjalny. Jest nim duża, nowoczesnie wyposażona stołówka o 550 miejscach, zbudowana w osiedlu hotelowym w Strzemieszycach. Wydaje się w niej ponad 2 000 dań obiadowych dziennie i duże ilości posiłków regeneracyjnych.

Na terenie budowy Huty „Katowice” oraz w pobliskich osiedlach hotelowych, zamieszkałych przez załogę budowlaną, czynnych jest już 11 stołówek, w których przyrządza się każdego dnia ponad 30 000 posiłków regeneracyjnych, 3500 dań barowych i przesyła 3 000 śniadań. Dwie dalsze stołówki, które znajdują się w budowie zostaną przekazane do użytku w roku przyszłym. (PAP)

SPORT-SPORT

Małe szanse szermierzy na medalowe pozycje

Dzisiaj w hali Gwardii w Warszawie rozpoczyna się XIX drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce. Przedstawiciele Wielkopolski w przeszłości odnosili spore sukcesy na tej imprezie. Tym razem jednak ich szanse na medalowe pozycje są bardzo niskie.

Stosunkowo najwięcej do powiedzenia powinni mieć floreciści Warty, którzy bronić będą w stolicy tytułu wicemistrza Polski. Z drużyny która wywalczyła srebro ubył jednak reprezentant Polski — Jabłoński, który aktualnie odbywa służbę wojskową i bronić będzie barw warszawskiej Legii. Warczarze wystąpią przypuszczalnie w następującym zestawieniu: Kanikowski, Nowak, Jarosławski, Dolata, Palacz. Nie jest jeszcze całkowicie pewne, czy walczyć będzie Jarosławski. Gdyby nie mógł on wystąpić w Warszawie, zastąpił go w zespole Kantorski lub Ciesielczyk.

Szermierze Warty przygotowawali się do tego poważnego turnieju w bardzo nerwowej atmosferze. Długo nie było wiadomo czy w ogóle wyjadą oni na tę imprezę, bowiem sekcja borykała się z kłopotami finansowymi. Z tych też powodów nie będzie uczestniczyć w zawodach drugi zespół tego klubu, chociaż posiada on prawo startu.

Floreciści Warty wystąpią na mistrzostwach w składzie: Lechna, Gralińska, Wawrzyniak, Majchrzak, a więc bez Grzeszkowiak, która stanowiła silny punkt drużyny. Dziewczęta posiadają mniej szans na dobrą pozycję, niż ich koledzy, i miejsce w pierwszej ósemce będzie w pełni nasatisfakcjonowało. W tej broni wystąpi jeszcze zespół Warty Srem, lecz nie posiada on szans na awans do najlepszej ósemki w Polsce.

Mogą się natomiast postarać o to szablaciści Zagłębia Konin. W drużynie, której asem atutowym jest Tadeusz Piguta wystąpią jeszcze: Kostrzewa, Łuczak, Cygan i Ryszewski.

AZS reprezentowany będzie w Warszawie przez szpadzistów. Dwa lata temu wywalczyli oni czwarte miejsce a w ubiegłym roku w mistrzostwach Polski nie uczestniczyli. Zespół składać się będzie z rutynowanych zawodników jak Szlan drowicz i Wiza oraz młodzieży: Klimecki, Przybylski, Nowakow-

ski. O pozycję w pierwszej ósemce będzie trudno, lecz wśród dziesiątku najlepszych zespołów akademicy powinni się znaleźć. Dwie szpadzistów Warty (Szymkowiak, Święch, Kuncewicz, Mikołajewski) rezerwujemy miejsce w granicach 10—16. (wił)

Międzynarodowy mecz piłkarek Przemysława

Przerwa w rozgrywkach ligowych w piłce ręcznej kobiet trwa już od dłuższego czasu, jednak w najbliższych dniach kibice będą mieli okazję zobaczyć w akcji szczyptornistki Przemysława. Zespół młodzieżowy tego klubu już dzisiaj o godz. 16 w „Arenie” rozegra pojedynek z reprezentacją Brna (do lat 19), a od piątku w tej samej sali toczyć się będą mecze o Puchar Polski. W grupie, której gospodarzem jest Przemysław grać będą jeszcze I-ligowe zespoły Skry Warszawa i AKS-u Chorzów. Harmonogram spotkań jest następujący: piątek godz. 17 Przemysław — Skra, sobota godz. 16 Skra — AKS, niedziela godz. 11 Przemysław — AKS. Do dalszych gier awansują dwa najlepsze zespoły. (wił)

W. Pietraszewski mistrzem strefy

W sprawozdaniu z rajdowych samochodowych mistrzostw strefy północno-zachodniej, które odbyły się w niedzielę podaliśmy, że tytuł mistrzowski w klasie 1-2 wywalczył zawodnik AW — Z. Chęciński. Działacze Automobilklubu Ziemi Lubuskiej złożyli protest, twierdząc, że pierwsze miejsce należy się ich zawodnikowi — Waldemarowi Pietraszewskiemu. Protest uznano i ogłoszono tego rajdowca mistrzem strefy północno-zachodniej w klasie 1-2.

Laskarce wyjeżdżają na turniej halowy KDL

Pośród 18-osobowej kadry zawodników hokeja na lodzie, wyłoniono 12-osobową ekipę, która weźmie udział w dorocznym turnieju Krajów Demokracji Ludowej w dniach 20-21 bm. w Koethen w pobliżu Lipska w NRD. Do imprezy tej Polacy przygotowawali się na zgrupowaniu w Siemianowicach.

A oto skład drużyny: bramkarze — Józefiak (Grunwald), Głodowski (Pomorzanin); zawodnicy w polu — Otulakowski (Warta), Skrzypiec (Siemianowiczanka), Jerzy Wybieralski (Warta), Bąk (Siemianowiczanka), Choroba (Siemianowiczanka), Józef Wybieralski (Warta), Kaźmierczak (Warta), Myśliwiec (AZS Katowice), Kruś (Grunwald), Grotowski (Lech). Na czele ekipy stoi prezes Polskiego Związku Hokeja na Lodzie doc. Z. Kończak.

Jeden z wytypowanych zawodników — Choroba jest kontuzjowany. Jego wyjazd zależy od decyzji lekarza. Ewentualnym rezerwowym w mis-

sce Choroby jest Pochopień z AZS-u Katowice. Reprezentacja Polski dość krótko, lecz solidnie przygotowywała się do niełatwego sprzeczania, zwłaszcza konfrontacji z bardzo silnym w hali zespołem NRD. (ad)

Jeszcze jedna szansa dla J. Szczeszaka

Jerzy Szczeszak, były piłkarz Warty, a potem Lecha jest za wodnikiem utalentowanym. Dość wysoki, dobrze zbudowany, nieźle umie główkować. Gdyby chciał pracować nad sobą, mógłby — naszym zdaniem — zejść daleko. Niestety, oprócz sportu lubi i inne przyjemności, w tym niekiedy aż nadto smakuje mu alkohol. Grając jeszcze w Warcie został z powodu tej „słabości” ukarany z zawieszeniem. Pomniawszy dawne skłonności dawał znać o sobie także i w Lechu, zawieszono go. J. Szczeszak miał pauzować przez 2 lata. Nawet dla młodego piłkarza mogło to się skończyć rozbratem ze sportem.

Zawodnik odwołał się od wspomnianej decyzji. Wydział Dyscypliny i Wychowania PZPN, który ostatnio rozprawywał te sprawy uwzględnił prośbę piłkarza biorąc pod uwagę nowe okoliczności, które — jak przypuszcza — korzystnie wpłyną na jego dalsze losy (służba wojskowa, zmiana środowiska). Zatwierdzono karę jednorazowej dyskwalifikacji, zawieszając jej wykonanie na półtora roku poczyniwszy od 16 października 1975. J. Szczeszak, któremu raz jeszcze dano szansę poprawy, będzie grał od wiosny najprawdopodobniej w warszawskiej Legii. (ad)

Paradoksy XX wieku

Ciemogród

Jak donosi paryski dziennik „Le Monde Diplomatique”, faszystowska junta w Chile rozbija tradycyjnie wysoko w tym kraju postawiony system oświaty. Aby odebrać młodzieży możliwość dokonywania porównań, w podręcznikach historii skreślono cały okres dziejów najnowszych od 1891 do 1973 r. Pod osobistym patronatem żony dyktatora Pinocheta utworzono dla zdolnych dziewcząt szkołę kształcąca pomoce domowe, z głównymi przedmiotami lekcyjnymi: religia, gotowanie, pranie, nianiesienie dzieci. Uniwersytecka kadra naukowa stopniała do garstki profesorów. Na rozkaz władz pozamykane są całe fakultety, nie wolno wyklądać m. in. socjologii, pedagogiki, ekonomii i dziennikarstwa. Z powodu braku środków finansowych likwiduje się pracownie naukowe i laboratoria. Na uczelniach ubywa studentów aby zniechęcić młodzież — uru chomiono „bariery finansowe”. Opłata czesnego podroższa o 1000 procent. Tylko bogaczy stać teraz na posyłanie swych potomków na studia wyższe, gdyż wymagana opłata 300 000 escudos przekracza możliwości nawet urzędnika państwowego, zarabiającego 100 000 escudos. Młodzi ludzie o wybitnych uzdolnieniach i z „dobrych rodzin” mogą co najwyżej ubiegać się o oprocentowaną pożyczkę bankową na pokrycie kosztów nauki na uniwersytecie. (PAP)

ZŁOTA NIEDZIELA

POZNAŃSKI HANDEL ZAWIADAMIA, ŻE DLA UZUPEŁNIENIA ZAKUPÓW PRZEDŚWIĄTECZNYCH, W DNIU 21 GRUDNIA 1975 R. W GODZINACH OD 10 — 16

CZYNNE BĘDĄ WSZYSTKIE SKLEPY

● SPOŻYWCZE

— w tym: ogólnospożywcze, mięsne, rybne, warzywno - owocowe drobiarskie, mleczarskie, winno - cukiernicze, spirytusowe.

● PRZEMYSŁOWE

— w tym: odzieżowe, obuwnicze, galanteryjne, upominkowo - jubilerskie, zabawkarskie, sportowe, art. gospodarstwa domowego perfumeryjne

● oraz Powszechny Dom Towarowy, DH Centrum i SDH „Alfa”

— szeroki zestaw upominków — ułatwi Wam zakup prezentów gwiazdkowych.

Ponadto czynny będzie w godz. od 10 — 16

— w hali nr 7 MTP — kiermasz drobiarsko - rybny

— w hali nr 8 MTP — kiermasz gwiazdkowy.

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!

6442-K1



ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ

POZNAŃ - WILDA,

uprzejmie zawiadamia, że z dniem 20 grudnia br. w Przychodni Rejonowej przy ul. Bukowej 1 — ulegnie zmianie numer telefonu 32-03-24

NA NOWY NUMER 32-00-19.

6544-K1

Wille podzieloną, częściowo wyłączone, centrum Poznania, wolne 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o. możliwość rozbudowy, całość sprzedam. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33660g.

Zgubiłem legitymację nr 26300, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, na nazwisko Ignacy Budnik.

CZSP — Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia i Handlu w Poznaniu, ul. Kolejowa 19/21 — unieważnia pieczęć firmową, oznaczoną nr 19, 6545-K1

● Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, kod 61-707 Poznań, Libelta 29 — polecając swoje usługi w kojarzeniu małżeństw, jedno czynie zaprasza na Bałce Samotnych, które urządzi 3 stycznia i 28 lutego 1976. Bilety z bonami konsumpcyjnymi po 300 zł, do nabycia w Biurze — w godz. 15—19 32256g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 30812g

Naprawa lodówek sprzętów kowych oraz skup lodówek niesprawnych. Tel. 740-87 — Łukaszewski. 31390g

ZMIANA NUMERÓW TELEFONICZNYCH W SZAMOTUŁACH

Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Poznaniu uprzejmie zawiadamia, że w dniu 18 grudnia br. od godziny 16 nastąpi przełączenie abonentów telefonicznych do nowej centrali.

Zmianie ulegną wszystkie numery 3-cyfrowe na 5-cyfrowe oraz numery do służb specjalnych.

NUMERY SŁUŻB SPECJALNYCH:

	Numer dotychczasowy	Numer nowy
— zamawianie rozmów międzymiastowych	00	900
— Biuro zleceń	—	911
— Informacja i reklamacja międzymiastowa	02	909
— Biuro numerów	03	913
— Biuro napraw	04	914
— Nadawanie telegramów telefonem	05	905
— Zegarynka	06	926
— Pogotowie MO	07	997
— Straż Pożarna	08	998
— Pogotowie Ratunkowe	09	999

W związku z powyższym uprzejmie prosimy aby w miarę możliwości w dniu przełączania, ograniczyć korzystanie z łączności telefonicznej. W czasie przełączania mogą wystąpić zakłócenia w łączności telefonicznej.

Prosimy o zrozumienie wynikających z tego tytułu trudności. Ewentualne usterki należy zgłaszać do Biura Napraw — telefon 914.

6539-K1

Sprzedam nowe futro ze skór mierzuszek, wielkość średnia. Tel. 621-28. 33741g

Aloesy lecznicze, wysyła hodowla Stanisław Kluz, 64-720 Lubasz. 1514p

Praca ● Nauka

Gospoia do 2 osób pracujących i dziecko, chętnie z prowincji — potrzebna. Samodzielny pokój. Bardzo dobre wynagrodzenie. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30227g.

Tańców towarzyskich — wycuca Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 31726g

● Samochody

Kupię Skodę 100 S. Telefon 67-55-91. 31756g

Sprzedam nowego Trabant 601. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33662g

● Lokale

Kupię mieszkanie własnościowe M-2. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 31045g.

Zamienię trzypokojowe mieszkanie z przynależnościami, kwaterekowe, III piętro, śródmieście, stare budownictwo — na dwupokojowe w nowym budownictwie, centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33595g.

Małżeństwo poszukuje od 15 grudnia pokoju, najchętniej Rataje, Staroleka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32578g.

Kupię kawalerkę lub pokój z kuchnią, albo wynajmę na trzy lata. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32540g.

Małżeństwo bezdzietne (członkowie SM), poszukuje pokoju, (możliwość zapłaty za pół roku z góry). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32653g.



ZADOWOLENIE
UŚMIECH
RADOŚĆ
SATYSFAKCJA
NAJBLIŻSZYCH
ze świątecznych upominków
efekt zakupów w sklepach

„OTEX”



6465-K1

Kupno ● Sprzedaż

Akordeon kupię. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31399g.

Kożuch damski sprzedam. Osiedle Rzeczypospolitej 100 m. 18, w godz. 18—20. 33826g

Sprzedam przyczepę ciągnikową. Szymkowiak Słupia k. Stęszewa, 62-072 Jeziorki. 31300g

Małżeństwo bezdzietne (członkowie SM), poszukuje pokoju, (możliwość zapłaty za pół roku z góry). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32653g.

● Nieruchomości

Sprzedam nowo zbudowane ogrodnictwo, 700 m² pod szkłem, mieszkanie, światło, woda, 1,5 km od Wrześni. Tadeusz Kieszek, Września, Wałbrzyska 18. 1583p

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31872g.

Kupię gospodarstwo do 5 ha, blisko Poznania, na jałce się na hodowlę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33512g.

Kupię dom, może być w surowym stanie, lub działkę przy trasie E-8 Poznań — Września, Sylwester Hedzielski, Giezc, 63-012 Dominowo. 31508g

Sprzedam pół bliźniaka, atrakcyjnej budowy, do wykończenia, przy Wągradach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33726g

Zguby ● Różne

12. XII wieczorem zgubiono damski zegarek pamiątkowy marki Endura. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Tel. 556-09 (w. 2) do godz. 15. 33545g

Garaż z kanałem oddam w dzierżawę. Warszawska 171. 32364g

Koldry z pierzyn przerażam, termin 10 dni. Poznań, Kwiatowa 8. 32192g

Wypożyczalnia najmodniejszych sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu. Mickie wicza 20. 31550g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 32410g

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów im. dr. F. Witaszka w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3 — zatrudni zaraz inwalidów:

- lekarza zakładowego,
- pielęgniarki na dwie zmiany,
- głównego księgowego,
- techników i mistrzów w zawodzie papierniczo - poligraficznym i dziewiarskim oraz w pełnym i niepełnym wymiarze godzin:
- krawcowe na stębnówki,
- szwaczki maszynowe,
- nakładaczki,
- tapicerów dekoratorów,
- maszynistki do zakładu usług maszynopisania.

U W A G A — dla rencistów wysokość zarobków może wynosić do 2.000 zł miesięcznie, bez utraty prawa do otrzymywania renty.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr — Poznań, ul. Grunwaldzka 3 — codziennie w godz. od 7—15, telefon 404-08. 6208-K1

Z bólem serca podajemy do wiadomości, że dnia 14 grudnia 1975 r. w Krakowie, zasnął w Panu, w 66 r. życia

ks. JAN REINKE CR

rektor naszego Wyższego Seminarium, b. prowincjał i długoletni rektor kościoła Maryi Królowej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu rakowickim w Krakowie, 18 bm. o godz. 14.

Uroczysta msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w kościele Maryi Królowej przy Rynku Wiledeckim, dnia 22 grudnia o godz. 19.

Księża Zmartwychwstańcy.

33786g

Z najgłębszym żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 16 grudnia 1975 r. zmarł nagle w drodze do szkoły w 18 wiośni życia, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy, jedyny i na zawsze niezapomniany syn, ukochany brat, szwagier i wujek, śp.

MIROSLAW TRITT

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pozostają

rodzice, siostra i szwagier

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kadłubka 11 m. 6.

33802g

W dniu 16 grudnia 1975 r. zmarł przeżywszy lat 84 nasz kochany ojciec, dziadek i pradziadek, śp.

MICHAŁ KOZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. XII. br. o godzinie 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Marcinkowskiego 20 m. 28. 30337g

Dnia 16 grudnia 1975 r. zmarł w 67 roku życia mój drogi mąż, nasz ojciec i dziadek

BRONISŁAW DUDZIAK

mistrz malarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14.30 w Rakoniewicach.

W smutku pogrążona

RODZINA

33778g

Dnia 16 grudnia 1975 r. zmarł po krótkich cierpieniach przeżywszy 92 lata, opatrzony Sakramentami św., śp.

BOGDAN SIELSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim żalu pozostaje

żona z rodziną

Ul. Wielka 9 m. 10. 33361g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 grudnia 1975 r. zmarła w 62 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i siostra

JOANNA KOSTECKA

z domu Czempiańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Nowowiejskiego 23 m. 26a.

33806g

Dnia 16 grudnia 1975 r. zmarła w 80 roku życia, śp.

CZESŁAWA BYTNEROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

brat z żoną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Ratajczaka 17 m. 18. 30638g

Dnia 15 grudnia 1975 r. zmarł mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

CZESŁAW DUJS

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

33798g

Dnia 15 grudnia 1975 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 76, moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa i babcia

HELENA DEHMEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Luboń 3, Kościuszki 86. 33800g

W dniu 16 grudnia 1975 r. zmarła po długotrwałej chorobie pracownica Fabryki Kosmetyków „Polienna - Lechia”

ZOFIA KMIECIK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godzinie 10.30 w Ludomach, woj. pilskie.

Rodzinie Zmarłej wyrazi szczerego współczucia składają:

Rada Zakładowa — Rada Robotnicza — Dyrekcja współpracownicy Fabryki Kosmetyków „Polienna - Lechia” w Poznaniu.

1480-K3

Dnia 13 grudnia 1975 r. odeszła z naszego grobna droga koleżanka

IZABELLA NASKRENT

lekarz medycyny

o czym z żalem zawiadamiają

koleżanki i koledzy

33685g

Dnia 16 grudnia 1975 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia

ZOFIA LEŚNIAK

z domu Klinik

Pogrzeb odbędzie się 18 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

dzieci i rodzina

Ul. Chociszewskiego 26 m. 3. 33804g

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 16 grudnia 1975 r. po długich cierpieniach odszedł od nas przeżywszy lat 39 ukochany mąż, tatuś, syn, brat, zięć, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

JAN ROJEK

Pogrzeb odbędzie się 19 grudnia 1975 r. o godzinie 14 na Miłostowie.

Żona z synem i rodziną

Marchlewskiego 50 A m. 10. 33771g

W dniu 16 grudnia 1975 r. odeszła od nas opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 81, śp.

STANISŁAWA WŁODARCZAK

z domu Suchora

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 19 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym Pana Jezusa w Kościelcu, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W żalu pogrążona

RODZINA

Kościeln, Poznańska 10.

33779g

Za grzechy kinomanów

„W niedzielę o godz. 8.30 zapukał do naszego mieszkania jakiś pan, przedstawił się, że jest kontrolerem i wypisał mi mandat 50 zł, bo na chodniku jest brudno” — zdanie to przytaczam z listu dozorczyń naróżnikowego domu przy ul. Gwardii Ludowej 34 i Chwiakowskiego 16. Nieorientowanym w topografii tej części miasta należy się wyjaśnienie, że w posesji tej znajduje się kino „Wilda” oraz sklep z pieczywem, co dla sprawy jest istotne.

Autorka listu stwierdza, że jak co dnia, również w sobotę, poprzedażają ten rozpoczynający się grzywną ranek, wieczorem skrupulatnie zamiatają wraz z mężem chodniki swej posesji. Oświadczenie to nie przekonało jednak kontrolera, gdyż rzeczywiście trociny były upstrzone niedopałkami i wypalonymi zapalnikami. Nie pomogło przekonywanie przedstawiciela władz porządkowych, że ten bałagan to wizytówka niskiego poziomu osobistej kultury części widzów kinowych. Po wyjściu w nocy z ostatniego seansu w „Wildzie” ludzie ci zaśnieć chodnik. Czy dozorczyń aż do tej pory ma obowiązek wyczekać by po nich sprzątnąć, czy też powinna wczesnym rankiem ponownie zamiatać chodniki?

Ani jedno ani drugie nie rozwiązuje sprawy, bo od wczesnego rana w dni powszednie przed sklepem z pieczywem ustawia się kolejka i tam niestety również nie brak osób, które wyrzucają na chodnik niedopałki. W dodatku, począwszy od popołudnia, grupki młodzieży mają zwyczaj obsiadać barierkę, oddzielającą chodnik od jezdni i też śmieca. Ile więc razy dozorczyń zmuszona byłaby zamiatać? Nie jest to pytanie nurtujące tylko autorke listu do „Głosu”, bo w podobnej sytuacji znajdują się dozorecy innych domów, w których są kina, czy sklepy.

Wicedyrektor Spraw Lokalowych i Komunalnych Urzędu Miejskiego w Poznaniu — Stanisław Skarbiński, któremu przedstawiłmy skargę, odpowiedział, iż do obowią

ków dozorczy należy m. in. usuwanie co najmniej jeden raz dziennie nieczystości z chodnika. W przypadku bowiem stwierdzenia zaniedbań, lustratorzy z Komisji Porządku i Czystości nakładają mandaty na dozorców, jako na osoby odpowiedzialne za czystość na terenie posesji i przed nią.

Za niechlujstwo przechodniów odpowiadają więc dozorczy. Takie są obowiązki, związane z pełnieniem tej funkcji; nie wydaje się jednak by w przypadku opisanym przez dozorczynię z ul. Gwardii Ludowej 34, lustrator miał rację, karząc ją rano mandatem (prawda, że według ulgowej taryfy) za zaśmiecenie w nocy chodnika. Czy bowiem nie powinni wzięć pod uwagę przyczyn, które spowodowały ponowne (po wieczornym sprzątnięciu) zaśmiecenie chodnika? (zk)

W PAN-ie dla emerytów

Prężnie działa sekcja emerytów przy poznańskim Oddziale Polskiej Akademii Nauk, skupiająca 86 byłych pracowników różnych instytucji i zakładów, którzy korzystają z okazji podtrzymywania stałych kontaktów i znajomości. Przewodzi mu pełna inicjatywy i zaangażowania prof. dr Maria Rózkowska, która wraz z zarządem stara się o toczyć członków opieką, pomóc im w rozwiązywaniu spraw osobistych i zadbać o dobre samopoczucie.

W ciągu ostatnich dwóch lat sekcja zorganizowała kilka wycieczek autokarowych, docierających także do NRD i Czechosłowacji. Tradycją stały się spotkania towarzyskie przy „pół czarnej”, na których omawiane są problemy dotyczące bezpośrednio emerytów oraz ciekawe prelekcje połączone z dyskusjami. Odbywają się one w klubie ZNP przy pl. Wolności. Ostatnio członkowie sekcji (na zdjęciu) spotkali się z doc. dr. Jerzym Fedorowskim, który opowiadał o swej niedawnej podróży naukowej do Kanady i USA, ilustrując wypowiedzi przezroczami. (bop)



Fot. — A. Zimna

Dom pogodnej jesieni życia

Zewnętrznie, 11-kondygnacyjny dom tzw. „deska” z 540 mieszkaniami na Osiedlu Powstań Narodowych, nie różni się niczym od wielu takich samych wybudowanych na Ratajach w Poznaniu. Akurat kończy się tynkowanie budynku, który załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 przekazała do użytku pod koniec sierpnia br. Wkrótce, po zdjęciu rusztowań, odsłoni się jego nieszyblonową architekturę z kolorową elewacją.

A jednak dom ten stanowi wyjątek wśród wszystkich do tej pory wzniesionych w Poznaniu i Wielkopolsce. Jego „inność” polega na tym, że Spółdzielnią Mieszkańcowa „Osiedle Młodych” w 180 mieszkaniach ulokowała ludzi starszych wiekiem. Wszyscy oni są członkami spółdzielni. Wyróżniają go spośród innych spółdzielczych domów także warunki, jakie w nim stworzono starszym mieszkańcom.

W tych dniach odwiedziliśmy pierwszy w Wielkopolsce kompleksowo zagospodarowany i w tak szerokim zakresie Dom Złotej Jesieni na Ratajach rozmawiając z niektórymi jego mieszkańcami. Była to okazja do obejrzenia również pomieszczeń przynależnych do domu. Bo mieszkańca, jak mieszkanie — M2 i M1, takie, jak w innych budynkach. Natomiast tylko w tym domu powstał klub, urządzone ze smakiem, wyposażony w wygodne meble, kolorowy telewizor, magnetofony, radio, adapter. Obok klubu przeznaczono dla miesz-

kańców Domu Złotej Jesieni, w dwóch mniejszych salach ludźmi przekazano także bar-jadłodajnię, prowadzoną przez „Społem” WSS, Oddział w Poznaniu. Można jadać śniadania, obiady i kolacje. Wkrótce zdrowiem mieszkańców zająć się lekarz i pielęgniarka. Właśnie przystąpiono do urządzenia pomieszczeń lekarskich. Każde mieszkanie ma połączenie telefoniczne z dyżurką pielęgniarki. Z chwilą otwarcia pomieszczeń służby zdrowia bez wychodzenia z mieszkania będzie można skorzystać z pomocy. Kłopot w tym, że w dyżurce brak połączenia telefonicznego z miastem. Ponoć zainstalowanie takiego aparatu ma nastąpić w przyszłym roku. A wcześniej nie można? W tym domu, kiedy w każdej chwili może być potrzebna pomoc Pogotowia Ratunkowego, połączenie z miastem jest niezbędne.

Kierowniczka klubu — Gabriela Wojciechowska ma głowę pełną pomysłami. W przyszłym roku projektuje otworzyć tu filię biblioteczną, wypróbować talenty panów w majsterkowaniu, a paniom udostępnić kursy dziewiarskie. Nadto pragnie organizować po południach, jak najwięcej imprez dostosowanych do wieku bywałców klubu, spotkań z lekarzami, przyrodnikami oraz urządzić wycieczki autokarowe. Wkrótce mieszkańcy spędzą wspólnie wieczór wigilijny.

Pomoc ludziom starszym okazuje także Komitet Demowy, którego przewodniczącym jest Jan Pikulik. Samorząd mieszkańców nade wszystko stara się o harmonijne sąsiedzkie współzycie.

Wspomnieć trzeba także o uczniach Szkoły Podstawowej nr 20 z Osiedla Jagiellońskiego. Odwiedzają oni często mieszkańców Domu Złotej Jesieni zaiatwiają im zakupy, wykonują drobne roboty domowe, wynoszą śmieci. Pani Kazimiera Kaczmarek, która mieszka tu razem z mężem Ludwikiem mówi że troska okazywana przez dzieci wzrusza. Za razem raduje. Również pani Salomea Matuszewska twierdzi, że w tym domu czuje się doskonale, zwłaszcza że starsi nie są odizolowani od młodsze

go pokolenia i życia na całym osiedlu. Dom Złotej Jesieni na Ratajach spełnia więc swoje zadanie. Wygodnie się w nim żyje starszym ludziom. (an)

Uszkodzenia c.o. na Osiedlu Kosmonautów

Wczoraj po południu odebrałmy liczne telefony od mieszkańców Osiedla Kosmonautów na Winogradach. Czytelnicy donosili, że na dolnych piętrach przecieka woda. Skontaktowaliśmy się z Pogotowiem Technicznym Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej.

Oto co powiedział starszy dyspozytor Zdzisław Ratajski: O godz. 17 nastąpiło uszkodzenie Elektrociepłowni w Karolinie, która dostarcza wodę do Osiedla Kosmonautów. Spowodowało to wzrost ciśnienia wody wskutek czego zaczęły pękać grzejniki. Wkrótce ekipy naprawcze były na miejscu. Połączyliśmy się również z Karolinem. Informatorem naszym był dyżurny ruchu Bogusław Bredow: Tak, mieliśmy uszkodzenie. Przystępowaliśmy do skutecznego naprawy sieci. Uruchamiamy dodatkowy kocioł i około godz. 21 wszystko powinno wrócić do normy. Szczegółowe przyczyny uszkodzenia bada specjalna komisja.

O godz. 23 połączyliśmy się ponownie z Karolinem i otrzymaliśmy wiadomość o usunięciu uszkodzenia. Osiedle miało odczuć poprawę sytuacji do piero za 5 godzin.

Ekipy Pogotowia Technicznego pracowały całą noc usuwając skutki uszkodzenia. (t)

Żałodze „Centry”

W ciekawy sposób wyraziła uznanie i podziękowanie za dobrą robotę żałodze dyrekcja i samorząd robotniczy Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Centra”. Doceniając jej wysiłek i wkład w pomyślną realizację zadań społeczno-gospodarczych bieżącego planu pięcioletniego (wykonała go znacznie przed terminem a cały kombinat, w którym poznańska „Centra” pełni wiodącą rolę, przekroczyła zadania dając dodatkowy wyrobę wartości 450 mln zł), zaproszono ją do obejrzenia specjalnego spektaklu w Teatrze Polskim. Zespół tego ostatniego wystąpił przed żalodzą „Centry” w setce Julesa Feiffera „Male morderstwo”. (bop)

Jak i czym rozmrozić i oczyścić szyby

Kiedy temperatura spadnie poniżej zera, pierwszą czynnością kierowcy, którego samochód garażuje „pod chmurką” jest oczyszczenie szyb. Nie jest to czynność łatwa ani miła, jeżeli dysponuje się tylko kawałkiem szmatki. Można to zrobić szybko jeżeli kierowca ma „Rozmrażacz” — specjalny płyn, który szybko likwiduje biały nalot, jaki pozostawiają na szybach mroź. W czasie jazdy w okresie zimy (zwłaszcza kiedy temperatura oscyluje około zera) często trzeba używać wycieraczek aby oczyścić zachlapaną przez inne pojazdy przednią szybę. Czynność ta daje wyniki pod warunkiem posiadania urządzenia do spryskiwania tej szyby (większość obecnie produkowanych samochodów ma zainstalowany taki przyrząd). Używa się do tej czynności najczystszej płynu o nazwie „Topaz”, który ma między innymi tę zaletę, że nie zamarza.

Nie więc dziwnego, że zdecydowana większość kierowców chętnie zaopatruje się zarówno w „Rozmrażacz” jak i w „Topaz”, szkółki tylko w tym, że trzeba mieć dużo szczęścia aby je kupić. W miniony poniedziałek i wtorek, kiedy mieliśmy w Poznaniu temperatury poniżej zera, a samochody pokryte były rano białym nalotem, otrzymaliśmy wiele telefonów od naszych czytelników — kierowców, którzy skarżyli się na trudności z nabyciem wymienionych wyżej płynów.

Wczoraj rano połączyliśmy się telefonicznie z kilkunastoma punktami handlowymi, które powinny dysponować zarówno „Rozmrażaczem” jak i „Topazem”, a więc stacjami benzynowymi, sklepami „Polmozytu” i drogeriami.

A oto wyniki naszej mini-sondy: z 11 stacji benzynowych, tylko w jednej (przy ul. Nowowiejskiej) był płyn do spryskiwania szyb, natomiast „Rozmrażaczem” dysponowały stacje przy ulicach: Albańskiej, Bodawskiej, Ewangelickiej, Gajowej (była już tylko ostatnia puszcza) i Nowowiejskiej. W trzech sklepach „Polmozytu” odpowiadano nam, że nie ma ani jednego ani drugiego, ale spodziewane są dostawy, (nie wiadomo jednak kiedy); w drogeriach — były, ale we wrześniu i październiku tego roku. Potem nie otrzymano żadnych dostaw.

Sytuacja, jak widać, niezbyt wesoła, zwłaszcza jeżeli weźmiemy się pod uwagę fakt, iż kalendarzowa zima jeszcze się nie zaczęła i możemy się spodziewać długich okresów mrozu. W imieniu tysięcy kierowców Poznania, którzy z braku gwaranty parkują przez całą dobę na otwartej przestrzeni apelujemy więc do producentów oraz handlowców o możliwie jak najwcześniejsze wyrównanie braków. Trzeba bowiem sobie zdawać sprawę, że czyste, przejrzyste szyby są jednym z podstawowych warunków bezpiecznej jazdy. (s)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 15.30 posiedzenie naukowe Oddziału Poznańskiego Towarzystwa Chirurgów Polskich w sali przy ul. Przybyszewskiego 49; ● godz. 12 zbranie Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Chemicznego w sali przy ul. Grunwaldzkiej 6; ● godz. 18 zbranie sprawozdawczo-wyborcze Poznańskiego Koła Towarzystwa im. M. Konopnickiej przy ul. Różanej 17a; ● godz. 18 spotkanie b. więźniów obozu „Oświecim” w sali Domu Kultury Kolejarza, ul. Marchlewskiego 142; ● godz. 18 posiedzenia Komisji Nauk Ekonomicznych PTPN w sali przy ul. Mielżyńskiego 27/29. ● W Salonie Plastyki Współczesnej — ul. Czerwonej Armii 63 czynna jest do 5 stycznia 1976 roku wystawa malarstwa Barbary Houwaltowej.

DYŻURY

SZPITALA: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu porady lekarskie — tel. 63-735, wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 1, tel. 592-30. Podstacja położno-ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 999 i 540-93. Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego; chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 990. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mozowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert; 9 Dla klas III i IV (J. polski); 9.25 Zespoły ludowe; 10.00 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Po drodze Maudie Tipstoy” fragm. pow.; 10.40 Jazz tradycyjny w Europie; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyka polska; 11.20 Muz. z koncertu; 11.35 Koszalin na muzycznej antenie; 13 Muzycy z Ziemi Łubuskiej; 13.15 Dom i my; 13.35 Pieśń ni Wacława z Szmatul spiewa Chór PR we Wrocławiu; 14.05 „Człowiek i środowisko” — Rola fauny i flory w ochronie środowiska; 14.10 Spotkanie z folklorem; 14.35 Konc. na temat; 15.10 Tańce z muzykami; 15.30 Estrada przyjazni; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Nowi Singers; 17 Radiokurier; 17.20 Przeboje non stop; 17.40 Radio — Roma prezentuje; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 NURT — Aktywizacja dzieci w nauce; 20.25 Recitale poznanskie; 21.05 Kreska sport.; 21.15 Koncert żywcem; 22.20 Gra Zespół „Ergo”; 22.30 „Czy znasz swoje prawo?” — Kodyks Pracy; 22.45 Minirecital J. Rawik; 23.10 Z archiwum jazzu; 23.40 Spiewa Zanna Biczewska. WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Aud. publicystyczna; 7.45 Radioreklama; 8.35 Jutro zaczyna się dziś; 9 Przerwa konserwacyjna; 10 Program dla dziewcząt i chłopców; 10.40 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 11 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 12.15 Aud. ekonomiczne; 12.35 Spiewa Michel Fugain; 12.50 Radiopress; 13.15 Z cyklu: „Tematy pozornie nieaktualne” — tel.; 13.45 Piosenki i melodie estrady; 14.10 „Człowiek, społeczeństwo, ideologia” — Perspektywy rozwoju; 14.30 Piosenki z muzyką; 14.45 Praca społeczna; 15 Antonio Almeida Prado (współczesny kompozytor brazylijski); „Jutrzenka” na dwa fortepiany; 15.15 Lekcja j. rosyjskiego; 15.30 Wiersz lit.-muzyczny; 21.50 D. c. opery (stereo ogólnopolskie na UKF); 23 „Co piszą o muzyce?”; 23.20 C.P.E. Bach — Follia — wykon. L. Praetorius — Klawesyn; 23.40 Goście Jazz Jambooree. WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30. UWAGA: Program własny na UKF 69.74 MHz: 16.20 Aud. młodzieżowe; 16.35 Recitale poznanskie; 16.40 i 21.50 Ogólnopolski program stereofoniczny.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Nic się nie stało” — pow.; 9.10 Z archiwum włoskiej piosenki; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.10 „Włóczęgi Bacha” w. piosenka; 10.35 W stylu „hot” — Red Hot Peppers; 10.50 „Messier 13” — pow.; 11 Przypominyamy Cille Black; 11.20 Życie rodzinne — mag.; 11.50 W stylu „hot” — Hot Five Louisa Armstronga; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 „Czytamy pamiętniki” — Ga-

win Maxwell „Wydry pana Gaviłna”; 14 Poematy symf. F. Liszta; 14.35 Reporterskim tropem — gaw.; 14.45 Mikrocital Alberta Hammond; 15.10 Afro-jazz-rock grupy Zebra; 15.30 Sezam pod Trójką; 15.40 Rozsyfrowujemy piosenki; 16.05 „Codziennosc” — gra grupa organowa K. Sadowskiego; 16.15 Przebieg za przebojem; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Właściwy moment” — 1 odc. pow. Allstaira Mac Leana; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Fotoplastikon; 18 Muzykowanie 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Konsonanse i dysonanse — mag. aktualności muzycznych; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muzyka poczta UKF; 20 „Po trzykroć Meksyk”; 20.25 Z nowej płyty zespołu „Nieidentyfikowany Obiekt Łatający”; 20.45 Lekcja j. niemieckiego; 21 Reminiscencje muzyczne; 21.50 Francois Adrian Boreldieu „Biała dama”; 22.05 Zespół „2-1-1”; 22.15 Powieść wyd. dżw. — „Cichy Don” M. Szolochowa; 22.45 Piosenki tylko dla dorosłych; 23 „Stale” — piosenka Victora Segalena; 23.05 Laboratorium — mag.; 23.50 Gra i Spiewa zespół Pro Arte. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin — lekcia 11 — Użytkowanie i konserwacja urządzeń melioracyjnych; 6.30 — TV Technikum Rolnicze — Mechanizacja rolnictwa — lekcia 7 — Układ zasilania silników wysokoprężnych; 9 — Dla szkół — Przesposobienie obronne — kl. VIII i I lic. — W zakresie zagrożenia i napadu; 9.30 — „Dy-

rektorzy” — odc. II pt.: „Bokser” — film Telewizji Polskiej; 11.05 — Dla szkół — J. polski — kl. III lic. — Staff — Leśmian — Tuwim; 13.45 — TV Technikum Rolnicze — Fizyka — lekcia 41 — Czastki elementarne — Obrona przed promieniowaniem; 14.30 — TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin — lekcia 50 — Zagospodarowanie użytków zielonych i ich nawożenie; 15.05 — Matematyka w szkole — Układ współrzędnych (I); 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — Obiekt; 17 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem — w tym „Konstruktorzy”; 18.05 — Reklama; 18.10 — Progi i bariery; 19.20 — Dobranie i Dziennik (kol.); 20.20 — Przypominyamy, radzimy (kol.); 20.25 — „Dyrektorzy” — odc. III — „Spadająca gwiazda” — film Telewizji Polskiej (kol.); 21.50 — Studio z Pegazem (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.); 23.05 — Reklama (kol.); 23.10 — Wiadomości sportowe. PROGRAM II: 15.50 — Telereklama; 16 — „Spotkania z Wielką polską”; 16.20 — Język rosyjski, I. 12 — Kurs podstawowy (kol.); 16.55 — „Morskie ognia” — Dania; 17.25 — Heleny Kurnatowskiej — fragmenty życia; 17.55 — „Ludzie z pierwszych stron gazet”; 18.25 — „Opowieść z życia wyśznych ster” — odc. 4 pt. „Upiór na noc” — film ser. prod. CSRS; 19 — „Ekspres”; 19.20 — Do branż i Dziennik (kol.); 20.20 — Informator turystyczny; 20.40 — Polski Film Dokumentalny; 21.25 — „24 godziny” (kol.); 21.35 — „Sad nad Samsonem” — Józef Prutkowski — widowisko muzyczne; 22.05 — Sprawozdawczy magazyn sportowy; 23 — Język francuski — I. 12 — (powt.) kurs I stopnia; 23.30 — „Oferty”.